

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Rok XII

LÓDŹ, NIEDZIELA, 29 WRZEŚNIA 1935 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr 268

## MUSSOLINI PRZECIWI WOJNIE EUROPEJSKIEJ

### Rząd włoski dąży do zlokalizowania konfliktu abisyńskiego i uroczyście stwierdza, że uszanuje interesy Wielkiej Brytanji

## Rada ministrów zapowiada mobilizację cywilną we Włoszech

Rzym, 28 września. (PAT).

Ogłoszono tu następujący komunikat:  
Rada ministrów zebrała się dziś o godzinie 10-ej w pałacu Wiminale. Mussolini obszernie omówił fazę rozwojową sytuacji, jaka wytworzyła się po ostatnim posiedzeniu rady ministrów. — Wszyscy ludzie dobrej wiar na całym świecie uznali prawo Włoch do odwołania sugestji Komitetu Pieciu. Propozycje, przedstawione Włochom, nie tylko nie brały w rachubę konieczności ekspansji i bezpieczeństwa Włoch, ale całkowicie ignorowały traktaty, które w różnych czasach od roku 1889 do roku 1906 i po roku 1925 przewidywały pierwszeństwo interesom włoskim w Abisynji.

Rząd włoski nie powziął żadnej oferty na terenie lub w środowisku, któreby zgóry upośledzały jego interesy. Z drugiej strony, gdy Liga Narodów zamyka się w formalistycznych labiryntach procedury, Abisynia dokonała w ostatnich dniach mobilizacji wszystkich swych sił celem zaatakowania granic kolonii włoskich.

Oznajmienie Negusa, złożone w Genewie, o rozkazie wycofania wojsk abisyńskich o 30 klm. nie może być absolutnie brane poważnie przez rząd włoski, ani też przez żaden rząd, godny tego imienia. Manewr ma cel strategiczny, a nie pokojowy. Zmierza on bowiem do lepszego zamaskowania przygotowań wewnętrznych i fortyfikowania się na silniejszych pozycjach. Wobec takiej sytuacji transporty dywizji włoskich zostały w ostatnich dniach przyspieszone.

Przed zakończeniem posiedzenia rada ministrów uchwaliła w następujący sposób linię postępowania Włoch na najbliższą przyszłość:

1) Włochy nie wystąpią z Ligi Narodów aż do dnia, w którym Liga sama całkowicie weźmie na siebie odpowiedzialność za „środki“, które ugodzić mają we Włochy.

2) Po otrzymaniu ostatniego serdecznego doniesienia, jakie przesłał brytyjski minister spraw zagranicznych Hoare za pośrednictwem ambasadora Drumonda, rada ministrów oświadcza

**Działania wojenne rozpoczną się wkrótce**  
Włochy chcą pozostać w Lidze Narodów  
Rzym, 28 września. (PAT) Dzisiejsze uchwały rady ministrów komentowane są w tutejszych kołach prasowych w następujący sposób:  
1) Komunikat rady ministrów jest zdecydowanie agresywny wobec Abisynji, a równocześnie wyraźnie pojednawczy w stosunku do W. Brytanji.  
2) W konsekwencji komunikat ten

raz jeszcze, podobnie, jak to uczyniła w Bolzano, że polityka włoska nie posiada ani natychmiastowych, ani obliczonych na dalszą metę zamierzeń, któreby mogły zranić interesy Wielkiej Brytanji. Rząd angielski od dnia 29-go stycznia b. r. do chwili obecnej w spo-

uważany jest za zapowiedź bliskiego już rozpoczęcia działań wojennych w Abisynji. Działania te nie powinny jednak wpłynąć ujemnie na gotowość Włoch do pertraktacji z Wielką Brytanią.  
3) Włochy nie śpieszą się do opuszczenia Ligi Narodów i zwracają uwagę, że pragną w niej pozostać, chyba, że Liga Narodów uchwali przeciwko Włochom sankcje.

**Włochy mają prawo do życia...**  
II Duce żąda wykluczenia Abisynji z Ligi Narodów

Paryż, 28 września. (PAT). „Le Petit Journal“ zamieszcza wywiad swego wystannika z Mussolinim, który oświadczył między innymi co następuje:  
Któż może przypuszczać, że uzasadnione i jasne żądania Włoch mogą wywołać wojnę europejską? Włochy mają prawo do życia. Jest nas 40 milionów skupionych na małym terytorjum biednego kraju. W roku 1952 będzie nas 52 miliony. Czyż chcą nas skazać najpierw na niepokój a później na nieunikniony wybuch. Idziemy za przykładem wielkich mocarstw, które utwierdziły wyższość i szlachetność białej rasy.  
Studjowałem kampanie marokańską, z zachwytem wspominałem dzieło marszałka Lyautey'a. Czyż wówczas, aby skończyć z ustawicznymi zrywami zbuntowanych — Francja nie wysłała

100.000 żołnierzy pod wodzą marszałka Petaine'a? Czy bylibyście pozwolili wówczas Genewie powstrzymać naszą ekspansję i szkodzić naszemu bezpieczeństwu? A przecież Liga Narodów już wówczas istniała. Włochom, do których wyłącznie ma się teraz pretensje, nie zabraknie prawnych argumentów dla poparcia ich żądań. Wreszcie nawet raport pięciu przewidywał zarządzenia, dotyczące zwalczania niewolnictwa w Abisynji. Jest to potwierdzeniem faktu, że Negus nie dotrzymał swych zobowiązań i że niema obecnie miejsca dla Abisynji w Lidze Narodów. Do ostatnich czasów i W. Brytanja uważała, że niepodległość Abisynji stanowi rodzaj uzurpacji.

Na pytanie korespondenta, czy Laval czynił jakieś obietnice w tej sprawie, Mussolini odpowiedział:

sób jaknajbardziej lojalny poinformowany był o celach kolonialnej polityki włoskiej oraz o interesach, jakie nią kierują, interesach, uznanych przez dwustronne umowy, zawarte z Wielką Brytanią.

Naród angielski ponad wszelkiemi mistyfikacjami antyfaszystowskimi w nien wiedzieć, iż rząd włoski zawiadomił Wielką Brytanię o swej gotowości rokowania i zawierania układów, któreby zaspokoili upragnione interesy angielskie w Abisynji.

3) Rząd faszystowski w sposób jaknajbardziej uroczyście oświadcza, że uniknąć będzie wszystkiego, co by mogło konflikt włosko - abisyński rozszerzyć i rozciągnąć go na większy obszar.

Niebawem naród włoski da tego dowód światu przez mobilizację cywilną, która nie zna precedensów w historii.

— Nie. Nic mi nie obiecywał, gdyż sprawa była uregulowana z Anglią. W dyskusjach Laval uznawał prawa ekonomiczne Włoch do Abisynji w rejonie Dżibuti - Addis Abeba. Ale nie trzeba zapominać, że pomimo to utrzymywaliśmy stosunki dobrego sąsiedztwa z Abisynją. Włochy są jedynym państwem Europy, które zawarło pakt przyjaźni z Abisynją. W roku 1928 posłaliśmy im 5.000 karabinów Mausera i milion naboju. Negus tymczasem domagał się instruktorów od wszystkich krajów Europy z wyjątkiem Włoch. Czyż karabiny w Ual - Ual same zaczęły strzelać? Obowiązkiem moim było zapewnić bezpieczeństwo Erytrei i Somali. Zarówno w Iraku jak i w Maroku praktycznie rozwiązano analogiczne zagadnienie przez okupację wojskową.

## Blokada portów włoskich

### na wypadek wybuchu wojny. — Wrazie zastosowania sankcyj, wstrzymane będzie również dowóz żywności

### Francja i Anglja wykonają ewentualne zarządzenia Ligi

London, 28 września.

(PAT) Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald“ donosi, że sprawa ewentualnych sankcyj przeciwko Włochom jest obecnie tematem prywatnych rozmów pomiędzy mocarstwami Rady Ligi. Zdaniem dziennika, początkowo przewidywane byłyby następujące kroki:

1) Zerwanie stosunków dyplomatycznych, 2) stopniowo wzrastająca presja na podarcza, wreszcie 3) blokada wszystkich portów włoskich, której wykonanie z ramienia Ligi powierzone zostało Wielkiej Brytanji oraz Francji. Blokada nie obejmowałaby odrazu wszyst-

kich artykułów i np. dowóz żywności dla ludności cywilnej byłby dozwolony.

Gdyby jednak łagodniejsze zarządzenia okazały się bezskuteczne, to blokada mogłaby ulec rozszerzeniu nawet na artykuły żywnościowe. Mocarstwa starałyby się zapewnić również dla ewentualnych zarządzeń Wspólnoty Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Japonji.

Niezwykłe doniesienie znaczenie posiadałaby współpraca Egiptu. Dziennik podkreśla, że w razie wybuchu działań wojennych, przyjęta zostanie procedura, przewidziana w uchwale zgromadzenia Ligi z października 1921 r.

Naruszenie paktu zostałoby natych-

miast zakomunikowane na zasadzie art. 16 wszystkim członkom przez sekretarza generalnego Ligi i bezzwłocznie zwołane byłoby posiedzenie rady. Rada formalnie stwierdziłaby, że Włochy dopuściły się naruszenia paktu, zalecając członkom Ligi podjęcie odpowiedniej akcji. Następnie rada zwróciłaby się do mocarstw sąsiadujących z napastnikiem względnie utrzymujących z nim ściślejsze stosunki gospodarcze celem przygotowania właściwej akcji i wyznaczenia terminu wprowadzenia jej w życie.

London, 28 września. (PAT) „Daily Herald“ donosi, że w

przyszłym tygodniu zbierze się w Paryżu specjalna komisja rady nadzorczej towarzystwa Kanału Sueskiego celem rozważenia sytuacji w związku z ewentualnym zastosowaniem przez Ligę sankcyj przeciwko Włochom.

Zamknięcie kanału — oświadcza dziennik — uniemożliwiłoby Włochom prowadzenie kampanji afrykańskiej, gdyż armja włoska w Erytrei i Somali zostałaby odcięta od wszelkich dostaw. Dziennik przypuszcza, że po zamknięciu kanału czynione byłyby również trudności statkom włoskim, wiozącym żywność dla wojsk drogą okrężną przez cieśninę Gibraltaru naokoło Afryki.

# Tajemnicza misja von Ribbentropa w Brukseli

## Wysłannik Hitlera odbył dłuższą rozmowę z premierem belgijskim. — Czy rokowania o pakt nieagresji? — Domysły prasy francuskiej

Paryż, 28 września. (PAT) Wiadomość o wizycie ambasadora von Ribbentropa w Brukseli wywołała w Paryżu duże wrażenie.

Korespondent Havasa z Brukseli donosi, iż von Ribbentrop był gościem premiera van Zeelanda. Wizyta ta jest przedmiotem tem żywszej ciekawości w kręgach dyplomatycznych i prasowych, że ministrowie spraw zagranicznych zachowują najściślej dyskrecję co do jej przebiegu.

Koła oficjalne twierdzą, że jest całkiem naturalne, iż von Ribbentrop udając się do Londynu, zatrzymał się w Brukseli, położonej na drodze, i złożył premierowi van Zeelandowi wizytę kurtuazyjną. Wyjaśnienie to jednakże przyjmowane jest z dużym sceptyzmem. Niektórzy zwracają uwagę, że głównie rozważano sprawę zawarcia paktu o nieagresji między obu krajami, lecz w ministrestwie spraw zagranicznych podkreślają, iż traktat locarneński jest dla Belgii równoznaczny z paktem o nieagresji z Niemcami, a nawet daje Belgii dalej idące gwarancje.

„Le Temps” donosi z Brukseli co następuje: Von Ribbentrop, człowiek zaufania kanclerza Hitlera, przybył do Brukseli w piątek rano, a wyjechał wieczorem. W posiadłości premiera van Zeelanda w Boitsfort odbył on dłuższą rozmowę z premierem belgijskim. Premier van Zeeland, który skolei udał się na posiedzenie rady ministrów, przedstawił swoim kolegom krótkie sprawozdanie.

Według naszych informacji, pisze korespondent, ambasador von Ribbentrop i premier van Zeeland dokonali przeglądu zagadnień i każdy przedstawił poglądy swego rządu na zagadnie-

nia chwili obecnej. Zapewniają, że rozmowa ta przygotowana była od szeregu tygodni.

Nie należy się jednak spodziewać, według naszych informacji, pisze dziennik, żadnego wydarzenia sensacyjnego w rodzaju zapowiedzi o zawarciu paktu o nieagresji. Opierając się na pewnych oznakach, można zapytać, czy Rzesza nie zażądała pewnych gwarancji, o ile chodzi o wykonanie traktatów locarneńskich, zważywszy na to, iż belgijski system obrony jest wyłącznie zwrócony na Wschód, jak również czy von Ribbentrop nie poruszył kwestji rozbrojenia i paktu lotniczego.

Berlin, 28 września. (PAT).

Dziś o godzinie 18 m. 20 na lotnisku w Tempelhoff wylądował samolot, w którym przybyli z Wyrstucia premier węgierski Goembos oraz minister lotnictwa Goering.

Urzędowo podkreślają, że premier Goembos w czasie wizyty berlińskiej odbędzie rozmowy z kilku członkami rządu Rzeszy.

Paryż, 28 września.

(PAT) Havas donosi z Berlina: Von Ribbentrop przybył do Berlina i będzie jutro obecny podczas rozmów Hitlera i von Neuratha z Goemboesem.

Warszawa, 28 września.

# Moratorium dla długów rolniczych i hipotecznych

## Nowelizacja dotychczasowych przepisów. — Spłata długów rolniczych zawieszona na 2 lata

Warszawa, 28 września.

Rada ministrów na posiedzeniu dnia 28 września r. b. uchwaliła projekt dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, nowelizujący rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października r. ub. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych oraz ustawę z dnia 28 marca 1933 r. o urządach rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

Projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadza szereg zmian w dotychczasowych przepisach. Treść najważniejszych zmian jest następująca: Z mocy samego prawa zawieszona się do dnia 1 października 1938 r. wymagalność wszelkich długów rolniczych, powstałych przed dn. 1 lipca 1932 r. z wyjątkiem długów wobec osób i instytucji prawnopublicznych oraz instytucji kredytowych, do których stosują się nadal

obowiązujące dotychczas zasady.

Obsługa długów w postaci procentów zostaje jednak utrzymana w wysokości, ustalonej zeszlaczonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pozatem rozszerzony zostaje przepis, umożliwiający wierzycielowi w przypadkach zastępujących na to dochodzenie przed urzędem rozjemczym uchylenia ulg, ustanowionych projektowanym dekretem.

Zostałe przepisy projektu dekretu mają głównie na celu scharmonizowanie norm istniejącego ustawodawstwa oddłużeniowego zgodnie z nabytem doświadczeniem.

Ponadto rada ministrów uchwaliła projekt dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, zawierający nowelizację ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ulgach w zakresie amortowania i ter-

LEKARZ-DENTYSTA  
**M. Aronson**  
POWRÓCIŁ  
Piotrkowska 101, tel. 127-14

Część prasy warszawskiej omawiając zapowiadaną wizytę von Ribbentropa w Polsce donosi o tem, że wizyta ta ma mieć charakter polityczny. Komentarze te, jak informują źródła dobrze poinformowane, nie posiadają żadnego uzasadnienia, albowiem von Ribbentrop zaproszony został do Łańcuta na polowanie i w Warszawie wogóle nie będzie obecny.

minów spłaty wierzytelności hipotecznych.

Ola te projekt dekretów przedłożone zostaną Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

### Pożyczka obrony narodowej w Anglii

Londyn, 28 września.

(PAT) Pożyczka obrony narodowej, którą obecnie, według Havasa, rozpatruje rządem brytyjski, ma sięgać 40 milionów funtów.

Ma to być pożyczka krótkoterminowa 5- lub 6-letnia. Projekt pożyczki, znajdujący poparcie wśród konserwatyistów, ma być omawiany na kongresie stronnictwa w Bournemouth.

**Żądajcie wszędzie!**  
**CHLEB WIEJSKI**  
DOLY  
Najlepszy! Najzdrowszy  
Cena za 1 kg. 25 gr.

Mądra matka daje dziecku **BEBEDONT** SZOFMANA  
*specjalna dla dzieci pomarańczowa, pastę do zębów*

### Zdarzenia i ludzie

## Męczennik małżeństwa

### Proces rozwodowy, którym się pasjonuje i z którego się śmieje cały Londyn

Sprawa rozwodowa bakterjologa Tomasa Reida odbyła się już przed blisko tygodniem przed jednym z sądów londyńskich, ale najpoważniejsze nawet dzienniki nie przestają interesować się panem Reidem i jego małżeństwem. To bowiem, co wyszło na jaw na rozprawie przekracza najśmielsze nawet fantazje o losach mężów spod pałacu.

Przedewszystkiem — samo zestawienie. Mistrz Reid jest typem mola książkowego nie tylko z usposobienia, ale i z powierzchności. Ma szczupłą, zgarbioną, o rzadkich włosach, w nieodstępnych swobodnych binoklach na nosie — jest mistrz Reid tylko wtedy w swym żywiole, gdy pochyla się nad mikroskopem, gdy szpera w książkach lub przygląda się hodowlom bakterji.

Jego małżonka jest od niego o głowę wyższa, o conajmniej dwadzieścia kilo cięższa, pełna, silna, żywa i z tych, co to nie mają trudności ani w doborze słów, ani w doborze gestów. Pani Reid pochodzi ze wsi, mistrz Reid zna wieś z okien wagonu. Są w jednym wieku — niewiele ponad czterdziestkę...

Reid już od samego początku pożywania małżeńskiego podawał swej żonie do łóżka śniadanko. Takie rzeczy dzieją się w niektórych małżeństwach, chociaż ich zupełnie nie popieramy. Bywają mężowie przesadnie czuli i usłużni dla swych pań, i w ten sposób objawiający swą dbałość o ich dłuższy wypocznik poranny. Ale w tragikomedji małżeńskiej Reidów na tem się nie kończyło. Oto pani Reid nakładała kary za naj-

drobniejsze przewinienia swego małżonka w przygotowaniu śniadania. Jeżeli bułka była zbyt wypieczona, albo kawa za biała — pan małżonek poddawany był specjalnym torturom w... łóżku.

To łóżko nie stało bynajmniej w sypialni małżeńskiej bakterjologa. Reid już od dawna był skazany na sypianie oddzielnie w pewnego rodzaju lamusie, na górze ich typowego londyńskiego, a więc piętrowego mieszkania. Reid spał na składanym, sprężynowym łóżku polewym. Gdy trzeba było go ukarać — żona jednym ruchem swej silnej dłoni rozluźniała sprężyny, łóżko się zamykało, krepując nielitościwie nieszczęśliwego uczonego. W takiej pozycji żona zostawiała go przez długie godziny, zależnie od „wyroku”, jaki zapadał. Pewnego razu omal się nieszczęśliwy człowiek nie udusił, tak go przytoczyły sprężyny do łóżka boleści. Jeżeli wina była większa, missis Reid umiała odpowiednio „urozmaić” kary nałożoną na męża. Kilkakrotnie postawiła łóżko pod ścianą głową na dół. W innych wypadkach wstawiała do małej komórki aż trzy piecyki naftowe: nieborak płał w swym własnym pocie, tracąc po tych torturach resztki tłuszczu, którego mu i tak wcale nie zbywało.

Po gorących prośbach i solennych zapewnieniach, że już więcej nie nigdy nie przeszkobie, że bułki będą zawsze miękkie, a kawa odpowiednio mocna — żona zwalniała go z tego łoża Prokur-

Zdawałoby się, że te kary powinny były wystarczyć, by Reid wniósł skargę rozwodową. Ale ten dobry, spokojny i nikomu w drogę nie wchodzący człowiek był wyjątkowo cierpliwy. Znosił o wiele więcej. Pisma londyńskie cytują sprawę ze spódniami — jedyną w swoim rodzaju.

Reid marzył nieomal o szarych flanelowych spodniach. Widział je u swego kolegi i chciał sobie koniecznie sprawić takie same. Pieniądze, biedak, już od lat oddawał wszystkie swej pani i władczyni, otrzymując w zamian bardzo skąpe tygodniówki na autobusy i tyton. Pani była przeciwna szarym spodniom flanelowym — zasadniczo. Reid musiał tedy odkładać grosz do grosza z tygodniówek, by jednak sprawić sobie owe szare ineksprymable.

Wreszcie nadszedł dzień upragniony. W pięknie skrojonych spodniach przyszedł mistrz Reid z pracy do domu. Spotkał się z bardzo ostrymi wyrzutami. W spodniach w paski — uznała pani Reid — byłoby mu o wiele bardziej do twarzy. Reid zbuntował się: oświadczył, że podobają mu się właśnie te, szare, spodnie i że będzie je nosił. Zbuntowanego postanowiła odpowiednio pouczyć żona: w nocy, nie szczędząc trudu, wymalowała czarnym lakierem na nogawicach po dwanaście grubych czarnych pręg. W ten sposób powstały bardzo oryginalne spodnie w paski, wyglądające jak skóra zebry. I w tych spodniach musiał Reid pójść nazajutrz do pracy. Przez ulicę towarzyszyła mu gromada dzieci. Ludzie oglądali się za nieborakiem jak za pomieszonym.

Żona starała się pozatem stać, by przedstawić męża w jak najkomiczniejszym świetle. Miała swoiste zadowolenie, gdy się z niego ludzie śmieli. Ta

niewzwała Ksantypa doszła w swych pomysłach do takiego wyrafinowania, że zmuszała męża do spacerów do ogródka, gdzie wciągała mu w rękę koło i paraliczkę, albo piłkę i kazała uganiać się po alejkach wśród gromady dzieci. Wzrost łysawego, małego pana w binoklach bawiącego się kołem — nie zawodził nigdy; ludzie pekalni ze śmiechu, a pani Reid rosła z radości.

Reid byłby znosił i te przykrości i upokorzenia, gdyby wreszcie żona nie zadrasnęła tkwiącej w nim głęboko, właściwej wszystkim ludziom natury umiłowania prawdy. Oto pani Reid zaczęła zajmować się spirytyzmem. Jej nie wychodziły niektóre „kawalety” z medjum — zaczęła żądać od męża, by na jej seansach „pomagał” duchom. Uczony po raz pierwszy zastrejkował. Odmówił wreszcie, choć poddał się torturom na składanym łóżku, ale nie chciał mieć nic wspólnego z machinacjami żony, która, jak wszyscy zagorzali spirytyści, za pomocą różnych urządzeń i aparacików — „ulepszeń” zjawy „duchów” i ich materjalizację. Żona wpadła po tem już zupełnie w sferę zainteresowań okultystycznych i nawet nauczyła się niektórych sztuczek fakirow. Gdy w domu jej pojawiły się węże, które uszytyła grając na fleciku, gdy taki wąż znalazł się pewnego razu w sprężynowym łóżku Reida — uczony wreszcie stracił cierpliwość. Poszedł za radą przyjaciół, którzy nalegali już oddawna, i wdroził kroki rozwodowe, przeprowadzając się od razu do jednego z kolegów.

Sąd, przesłuchawszy świadków na okoliczności i fakty jak wyżej — ogłosił rozwód.

Podobno Reid jest tylko naszozór zawołany ze swej wolności. Sa ludzie, którzy ośmielają się twierdzić, że uczony tęskni za swą... żoną... F. A.

# Genewa jest już zmęczona...

Genewa, we wrześniu 1935 r.

Po czterech tygodniach wyczerpujących dyskusyj, rokowań, nadśluchiwań odgłosów, nadchodzących z Rzymu i Londynu, przebłysków nadziei i ciemnych fal pesymizmu — międzynarodowa Genewa jest zmęczona. Zmęczona fizycznie i wyczerpana nerwowo. Poczucie beznadziejności wysiłków zaciężyło nad debatami Rady Ligi i nad niekończącymi się rozmowami w wielkiej „salle des pas perdus“, ozdobionej krzepiącym w ciężkich chwilach barem — jedyną ucieczką strapionych i spragnionych.

Codzień przez cztery długie tygodnie komunikowano sobie najnowsze wieści o pracach „komitetu pięciu“, o rokowaniach Rzymu z Paryżem i Londynem, o uchwałach włoskiej, bądź angielskiej rady ministrów, o przebiegu rozmów min. Edena z premierem Lavałem, premiera Lavała z bar. Aloisim, bar. Aloisi z min. Edenem, potem obu z amb. de Madariagą, poczem trzech z jednym, jednego z czterema, pięciu z dwoma, dwóch z trzema — jak się komu podoba — wszystkie kombinacje liczbowe wyczerpano.

Przetelefonowano i przetelegrafowano miliony słów, zadrukowano kilometry papieru, wydeptano do cna gumowy chodnik w „sali przechadzek“. Minęły cztery tygodnie i — jesteśmy dokładnie w miejscu startu.

Są takie beczki na jarmarkach, w które wchodzi człowiek, szybko przebiera nogami, beczka się kręci, a człowiek — robiąc tysiące drobnych kroczków — pozostaje w miejscu. Tak potrochu przypominaliśmy tu wszyscy w Genewie przez te minione cztery tygodnie owego drepającego człowieczka w beczce.

Był jednak szczerzy wysiłek osiągnięcia polubownego załatwienia konfliktu afrykańskiego. Prace pięciu szefów delegacji francuskiej, angielskiej, polskiej, hiszpańskiej i tureckiej stanowiąc będą na kartach historii Ligi Narodów dowód, że instytucja genewska w ciężkich chwilach potrafiła zdobyć się na wyłonienie myśli realnej, na trzeźwe spojrzenie rzeczywistości w oczy i wydobyć się z papierowych kół zębatych przesławnej „procedury“. Pięciu polityków zrozumiało, że problem afrykański nie da się porównać z sytuacjami europejskimi i nie może być rozwiązany wedle reguł niewzruszenie obowiązujących dla Europy. Abisynja — mimo, iż jest członkiem Ligi Narodów i państwem niepodległym — nie może być stawiana za nietykalnością integralności politycznej i terytorialnej w rozmiarach niepodlegających dyskusji dla państw europejskich. Stosunki, panujące w Abisynji, jej zacofanie kulturowe i cywilizacyjne — musiały być wzięte pod uwagę. Odrzucono świętoszkowate teoretyzowanie o niewzruszonych prawach członków Ligi Narodów i wysunięto projekt roztoczenia nad Abisynją kuratel międzynarodowej w imię uratowania pokoju.

Tembardziej wolno było to uczynić, skoro delegat Abisynji, uroczy min. Tele Hawariate powiedział publicznie na zgromadzeniu Ligi Narodów w dniu 11 b. m.: — „... każda propozycja, zmierzająca do podniesienia stopnia ekonomicznego, finansowego i politycznego rozwoju Abisynji — o ile pochodząca będzie od Ligi Narodów — przyjęta będzie przez mój naród z radością, jako gest

bratniej pomocy narodów, którym daniem było osiągnąć wyższy szczebel cywilizacji. Każda propozycja tego rodzaju będzie przez nas przyjęta, jako okazanie nam pomocy w naszych wysiłkach, zmierzających do nadążenia innym narodom na drodze postępu“.

Włochy odrzuciły plan, ustalający międzynarodową opiekę nad Abisynją i dający prężnemu narodowi włoskiemu wszelkie możliwości zaspokojenia na tej drodze swych dążeń ekspansywnych. Dziś — plan ten, kunsztowne dzieło przemyslenia politycznego, prawniczego i ekonomicznego, jest już tylko jednym więcej dokumentem w archiwach Ligi Narodów. Pozostanie świadectwem odważnej decyzji i wielkiej pracy kilku mężów stanu. Nie wcieli się w praktykę. Odrzucono go bez dyskusji. Tendencje włoskie przejawiały się z całą wyrazistością. Półśrodkami nie zaspokoją Rzymu, który pragnie całkowitego opanowania Abisynji.

To jednak można osiągnąć tylko o rężem. Mimo odmiennych przewidywań, zostało stwierdzone, że Liga Narodów nie chce wydać żadnego ze swych członków do arbitralnej dyspozycji drugiego.

Koniec wysiłków koncyliacyjnych zbiegł się jednak z rosnącymi nadziejami na dojscie do porozumienia poza Ligą Narodów, na płaszczyźnie rokowań pomiędzy trzema państwami, władającymi rozległymi terytoriami w Afryce — Francją, Anglią i Włochami.

Nie czas jeszcze na wypowiedzianie zdania o możliwościach tej ponowionej próby. Wolno jednak już zauważyć, że



**SYLVIA  
SIDNEY**  
mówi:

„Używam  
Mydła  
Toaletowego Lux  
codziennie“.

PARAMOUNT

Idźcie za przykładem Sylwii Sidney, a przekonacie się, że Mydło Toaletowe Lux jest najlepszym środkiem do pielęgnowania cery.

**LUX Mydło  
Toaletowe**

UŻYWANE PRZEZ 9 NA 10 GWIAZD FILMOWYCH

Wielkiej Brytanii przecież bardzo trudno będzie zgodzić się na umożliwienie ekspansji włoskiej w Afryce. Spójrzmy na mapę: — rozszerzenie władania włoskiego w Afryce musi zagrozić brytyjskiemu Egiptowi, siłę brytyjskiej na

morzu Czerwonym i Śródziemnym i drogą komunikacyjnym Imperjum Brytyjskiego w kierunku na Indie. Ryzyko jest zbyt wielkie, a możliwość opanowania temperamentu kolonialnego włoskiego przez flotę Jego Królewskiej Mości istnieje przecież realnie... Czyżby nie popróbować? Czyżby nie osadzić rozpedzonych? Głosy angielskie w tej mierze brzmią dość jednoznacznie...

Dlatego opuszczamy Genewę w tak ponurych nastrojach. Zmęczenie i beznadziejność przyłączyły się do obaw o zachowanie się Rzymu i Londynu w decydującej chwili. Przerwa była konieczna, chociażby dla odprężenia nerwowego. Było przecież publiczną tajemnicą, że niektóre rozmowy polityczne w Genewie toczyły się w atmosferze nie wspólnego z kurtuazją i ugrzecznieniem dyplomatycznym nie mającą. Minister Eden — wzór gentleman'a, świetnie mówiący po francusku — w toku dyskusji przechodził nagle na język angielski, mówiąc, iż zbyt jest zdenerwowany, ażeby móc mówić w obcym języku...

Za kilka dni Liga Narodów zacznie przenosić się do nowego gmachu. Przeprowadzka potrwa kilka tygodni. W razie jeżeli zajdzie konieczność zwołania Rady Ligi — sesja jej nie będzie mogła odbyć się w Genewie. Podobno mamy zobaczyć się w Cannes lub w Lizbonie. Kiedy? — Gdy trzeba będzie zatwierdzić sposób polubownego załatwienia zatargu — powiadają jedni, a — gdy zabrzmią pierwsze strzały w Afryce, dla uchwalenia sankcji przeciw Włochom — mówią drudzy...

WŁAD. BESTERMAN.

## Szcześliwy los

do I-ej klasy 34-ej loterii kupisz w kolekturze

# Kaftala gdzie król wygranych MILJON

padł już 2 razy.

Nie zwlekaj — zamów natychmiast.

**Łódź, Piotrkowska 54**

Konto P. K. O. 304.761.

## Berlin bez masła i tłuszczów

Zdenerwowanie wśród kupującej publiczności

Berlin, 28 września. (PAT).

Trwający od szeregu dni na rynku niemieckim brak masła wywołał wśród publiczności także zaniepokojenie, że czynniki miarodajne widziały się zmuszone wystąpić z oświadczeniem uspokajającym.

Zapewniają one, że zjawisko to ma charakter przejściowy i wynika z dysproporcji między wzrastającą konsumpcją a niewystarczającym importem zagranicznym, mającym swe źródło w braku dewiz.

Publiczność niemiecka wezwana jest do ograniczenia swoich wymagań. W

sklepach berlińskich zaznaczył się dziś szczególny brak masła i smalcu.

W śródmieściu widać było przed sklepami z nabiałem tłumy kupujących. Wielkie domy towarowe w godzinach wieczorowych musiały ograniczyć sprzedaż tłuszczów, wydając tylko połowę żądanej ilości, wobec czego kupujący nabywali na zapas konserwy tłuszczowe i mięsne.

Pewne uspokojenie wywołało zapewnienie, że w najbliższych dniach na- dejdzie kontyngent mięsa wieprzowego, gdyż rejestracja świń wypadła domyślnie.

## WATALINA

Lekka, ciepła i niepogrubiająca, specjalność firmy

**Edmund Boksleitner**

Łódź, Sienkiewicza 79, tel. 141-79

# Huragan szalał nad polskim wybrzeżem

## Szkody są znaczne, zwłaszcza na półwyspie helskim. — Specjalna komisja z Gdyni przeprowadza badania

**Wielka Wieś, 28 września.**  
(PAT) Huragan, jaki szalał wczoraj nad brzegiem otwartego Bałtyku, wyrządził wiele szkód.

Szkody te udało się stwierdzić dopiero w późniejszych godzinach wieczornych, zwłaszcza na półwyspie Hel-Fale podmyły na kilkusetmetrowej przetrzeń wydmy, pod osadą rybacką Chalupy i kąpieliskiem Jurata.

Przez pewien czas sytuacja była bardzo poważna, gdyż zachodziła obawa przerwania wydmy w miejscu,

### Krwawa strzelanina przy zbiegu ulic Murarskiej i Szopena

Wczoraj późnym wieczorem przy zbiegu ulic Murarskiej i Szopena doszło do krwawego zajścia i strzelaniny.

Niejakiego Edwarda Kowalskiego mającego urodziny 36-letniego Stanisława Kuśnierka za to, że ten ostatni zademonstrował go przed władzami za popełnione przestępstwo, postanowił się zemścić. Wczoraj czekał na Kuśnierka przy zbiegu ulic Murarskiej i Szopena. Kuśnierek wszedł jednak w towarzystwie swojego przyjaciela Stefana Rywulę. Kowalski, mimo to, podszedł do Kuśnierka i kilkakrotnie strzelił do niego z rewolweru. Kiedy Kuśnierek padł na ziemię, Rywula rzucił się na Kowalskiego i usiłował go rozbroić. Padły wówczas dalsze strzały, po których zwałił się również ciężko ranny Rywula.

Kowalski widząc dwie ofiary rzucił się do ucieczki. Zaalarmowani jednak strażnikami przechodniemi rzucili się w pościg i uciekającego zbrodniarza schwytali oddając w ręce policji.

gdzie pod Chalupami półwysp jest najwęższy.

Dziś przybyła na Hel specjalna komisja z Gdyni dla zbadania szkód.

## Okrety toną!

**Ryga, 28 września.** (PAT).

W ostatnich dniach szalała nad morzem Bałtykiem niezwykle silna burza, która spowodowała znaczne спустoszenia wśród statków żaglowych i kutrów rybackich.

Na wybrzeżu kurlandzkim morze wyrzuciło 3 żagłowce oraz kilka łodzi. Na wodach estońskich zatoneły 4 łodzie motorowe oraz 1 żaglowiec. Fale wyrzuciły na brzeg dwa żagłowce.

Z powodu burzy wiele statków przybyło do portu talińskiego z przeszło 20-

godzinnym opóźnieniem. Na kursującym na linii Ryga — Sztokholm statku — „Odin“ znajdował się podczas burzy ze spóół baletu lotewskiego. Silna fala omal nie zmyła z pokładu znanej śpiewaczki operowej Elzy Zebrańskiej, która wskutek upadku ze schodków doznała poważnych obrażeń.

Również estońska ekipa akademicka na olimpiadzie ryskiej została zaskoczona przez burzę, jednak członkowie ekipy wyszli z niej szczęśliwie.

Pomiędzy Wielką Wsią a Chłapowem morze wyrzuciło na brzeg zbudowaną w lecie przez saperów skocznie a huragan zwałił w kościele w Hallerowie ciężki żelazny krzyż, 3-metrowej długości.

Obecnie nawałnica osłabła — brzegów.

Jest tylko silna fala

**Miami, 28 września.**

(PAT) Na wyspie Jamaice — miliony drzew bananowych uległy zniszczeniu wskutek tornada.

Siła wiatru dochodziła do 75 mil na godzinę. Ludność prowincji Camaguey na Kubie, w obawie przed rozszalałym żywiołem, opuściła dziś zrana swe domostwa.

# Przeciw represjom antypolskim i szykanom wobec harcerzy polskich na Śląsku Cieszyńskim

## List woj. Grażyńskiego do międzynarodowego biura skautowego

**Warszawa, 28 września.** (PAT).

Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego dr. Michał Grażyński wystosował do międzynarodowego biura skautowego, na ręce dyrektora Huberta Martina w Londynie, pismo, którego odpis został jednocześnie przesłany do „Svazu Junaku a Skautek“, t. j. do Związku Harcerstwa Czeskiego. Pismo to brzmi: „Jako przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego, zwracam się w sprawie następującej:

U podstaw ideologii skautingu świa-

towego stworzonego na zasadach wychowawczych koncepcji generała Baden-Powella, leży wniosła idea harcerstwa między narodami, opartego o wzajemną znajomość i szacunek.

Jeżeli chodzi o wzajemne stosunki harcerskie młodzieży polskiej do skautowej młodzieży czeskosłowackiej, to zdawało nam się, że w tym zakresie uzyskaliśmy ostatnio poważne wyniki. — Powstać się może na manifestacyjny udział nasz w czeskosłowackim zlocie w Pradze w r. 1931 oraz gościnne przyje-

cie skautowej młodzieży czeskosłowackiej jeszcze w tym roku na naszemu zlocie jubileuszowym w Spale.

Według informacji, jakie mnie dochodzą, na terenie Śląska czeskosłowackiego zdarzają się coraz częstsze wypadki bardzo jaskrawych represyj, zwłaszcza administracyjne w stosunku do członków tamtejszej polskiej organizacji harcerskiej. Szczególnie bolesnym odczułym wypadkiem z harcerzem Dejongiem, synem obywatela polskiego, mieszkającego w Czeskim Cieszyńsku, który, mimo ciężkiej choroby i poważnej operacji, jaką przeszedł w trakcie więzienia, w dalszym ciągu trzymanym jest w areście. — Wypadek ten, opisywany przez prasę, wywołał wśród młodzieży polskiej wstrząsające poprostu wrażenie. Traktowany jest bowiem jako martyrologia harcerza za jego przekonania narodowe.

Wypadki tego rodzaju, mnożące się z dnia na dzień uważamy za olbrzymi cios, zadany idei współpracy skautowej wogóle oraz za podważanie najsłabszych przesłanek możliwości współpracy harcerskiej.

Aby uniknąć wrażenia nadawania powyższej sprawie charakteru specjalnego i pragnąc traktować ją w granicach skautowej organizacji międzynarodowej zwracamy się do międzynarodowego biura skautowego w Londynie. tembardziej, że podniecenie umysłów harcerzy w Polsce, spowodowane wiadomościami, nadchodzącymi z terenu republiki czeskosłowackiej, podważa zaufanie do zasad, jakimi winni kierować się wszyscy, którym leży na sercu wielka idea harcerska.

# Flaga polska na giełdzie nowojorskiej

## Oficjalne wizyty min. Koca i prez. Starzyńskiego. — Gen. Wieniawa-Długoszewski przemawia przez radio

**Nowy Jork, 28 września.**

(PAT) W ciągu ostatnich 3-ch dni wydano w Nowym Jorku na cześć min. Koca szereg przyjęć. Gubernator Federal Reserve Bank podejmował min. Koca śniadaniem. National Bank, City Bank i Irving Trust Bank również wydały śniadanie na cześć min. Koca a Chase Bank, Bankers Trust i Stone Webster Co. podejmowały min. Koca obiadami. W przyjęciach tych wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele amerykańskiego świata finansowego, z którymi min. Koc nawiązał osobisty kontakt.

W przedostatnim dniu pobytu w Nowym Jorku min. Koc w towarzystwie radcy finansowego ambasady polskiej Janusza Żółtowskiego złożył wizytę prezesowi giełdy Gay'owi. U wejścia do giełdy oczekiwał min. Koca prezes gieł-

dy Gay w towarzystwie b. prezesów giełdy Whitney'a i Simmonsa oraz wszystkich wice-prezesów. Po zwiedzeniu giełdy min. Koc został odprowadzony do wyjścia z tym samym ceremoniałem.

W wielkiej sali giełdowej została zawieszona flaga polska, która pojawiła się tam po raz pierwszy w historii giełdy nowojorskiej. Ostatnią flagą obcego państwa, którą zawieszono w sali giełdowej była flaga angielska. Zawieszono ją tam w roku 1924 z okazji wizyty ks. Walji.

**Nowy Jork, 28 września.**

(PAT) Burmistrz Nowego Jorku la Guardia przyjął na ratuszu prezydenta miasta Warszawy, Stefana Starzyńskiego, któremu towarzyszyli konsul Kwiecień, kpt. Stankiewicz i dyrektor Kutylowski.

P. prezydent wręczył burmistrzowi

tryptyk, przedstawiający widoki Warszawy. Rozmowa trwała przeszło godzinę, poczem prez. rady miejskiej Deutsch zaprosił gości polskich do swego biura. Omówiono wiele spraw, dotyczących go spodarki miejskiej.

Prezydent Starzyński zwiedził elektrownię oraz główną kwaterę policji nowojorskiej, gdzie konferował z szefem policji Valentine, następnie zwiedził urządzenie sanitarne miasta.

Tryptyk, ofiarowany przez prezydenta Starzyńskiego, umieszczony będzie w miejskim muzeum sztuki.

**Nowy Jork, 28 września.**

(PAT) Gen. Wieniawa-Długoszewski przemawiał dziś wieczorem po polsku przez radio (National Broadcasting Company). W audycji brały również udział artystki pp.: Szlemińska i Rabcewiczowa.

# Dziś wybory do sejmu w Kłajpedzie

## Podniecenie wśród Niemców. — Wielki zjazd dziennikarzy zagranicznych

**Królewiec, 28 września.**

(PAT) Królewiec i całe Prusy Wschodnie stoją pod znakiem wyborów do sejmu kłajpedzkiego. Radio królewieckie czynnie bez przerwy, nadaje z Kłajpedy wiadomości niemieckiego Heimatdienstu.

Według doniesień dzienników tutejszych, do Kłajpedy przyjechało już celem obserwowania przebiegu wyborów przeszło 50-ciu dziennikarzy francuskich angielskich i amerykańskich, 3 japończyków, kilku operatorów filmowych oraz jeden francuski korespondent fotografii telewizyjnej.

Dziennikarze zagraniczni mieli — według njsm królewieckich — wyrazić zdziwienie, iż niemiecka lista „Zjednoczenia“ nie prowadzi prawie żadnej agi-

tacji przedwyborczej. Wyjaśniono im, iż ze względu na uświadomienie kłajpedzian i panujące wśród nich nastroje, jest to najzupełniej zbyteczne. Strona niemiecka ogłosiła się do rozżewienia kilku plakatów z lakonicznym hasłem: „Nasza odpowiedź — to lista Zjednoczenia“.

Prasa królewiecka twierdzi dalej, iż Litwa pod naciskiem państw sygnatariuszy zmuszona była poczynić pewne ustępstwa, a mianowicie wyrazić zgodę na nieniszczenie bloczków wyborczych, co umożliwi stwierdzenie, na kogo wyborca głosował, dopuścić do komisji wyborczej Niemca Peterata, zezwolić przedstawicielom partii na pilnowanie transportu kartek wyborczych z lokalów wyborczych do Kłajpedy oraz

umożliwić wszystkim dostęp na posiedzenie komisji wyborczej.

Prasa królewiecka uważa to jednak za specjalną taktykę Litwy, która w drobnych rzeczach idzie na ustępstwa, aby zyskać na większych. Dzienniki cytują przytem słowa litewskiego prezesa dyrektoriatu, który na zebraniu przedwyborczym powiedział, że ja kiekolwiek będą wyniki wyborów, rząd litewski zdecydowany jest nie wypuszczać ze swych rąk inicjatywy na obszarze kłajpedzkim, nawet gdyby ze względu na taktycznych pójsć musiał na pewne kompromisy.

Rezultatów wyborów oczekiwać należy nie wcześniej, jak w czwartek lub piątek.

## Strejk 3500 górników francuskich

**St. Etienne, 28 września.**

(PAT) 3500 górników zastrajkowało na znak protestu przeciw niezapłaconemu według nich zmniejszeniu płacy dwum robotnikom.

## PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania. Zgłoszenia: Piotrkowska 40. Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10-12 i od 4 do 6 popołudniu.



Wrzesień  
**29**  
Niedziela

Dziś Michała Arch.  
Jutro Hieronima Kapł.  
—  
Wschód słońca 5:38  
Zachód słońca 17:22  
Wschód księżyca 7:8  
Zachód księżyca 17:42  
Długość dnia 11:51  
Ubyło dnia 4:37

### Ruch budowlany w Polsce w ciągu I półrocza r. b.

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące ruchu budowlanego w Polsce w ciągu I półrocza r. b. w miastach z ludnością ponad 20.000. W okresie tym wykończono 1.784 budynki mieszkalne, w których znajduje się ogółem 4.960 mieszkań, w tem 526 jednoizbowych, 1.777 dwuizbowych, 1.313 trzyizbowych, 929 cztero i pięcioizbowych, oraz 145 mieszkań większych. Ogółem w nowoukończonych budynkach znajduje się 12.922 izb. Ponadto ukończono 129 nadbudówek i dobudówek, w których znajduje się 246 mieszkań, z tego 74 jednoizbowe, 96 dwuizbowych, 46 trzyizbowych, 28 cztero i pięcioizbowych, oraz 2 mieszkania większe. Ogółem w nowoukończonych nadbudówkach i dobudówkach znajduje się 538 izb. W tym samym okresie czasu rozpoczęto budowę 2.292 budynków, w których znajduje się 6.148 mieszkań, w tem 744 jednoizbowe, 2.295 dwuizbowych, 1.726 trzyizbowych, 1.221 cztero i pięcioizbowych i 162 większe; w budowie znajduje się również 241 nadbudówek i dobudówek, obliczonych na 536 mieszkań, w tem 183 jednoizbowe, 176 dwuizbowych, 116 trzyizbowych, 65 cztero- i pięcioizbowych oraz 5 mieszkań większych. Ogółem rozpoczęte budynki mieszkalne będą 16.769 izb, nadbudówki i dobudówki zaś 1.150 izb.

### JUŻ NADESZŁY

modele rewelacyjnych odbiorników na 1936 rok:  
**EMERSON PHILIPS ELEKTRIT TELEFUNKEN DYNATRON ARDO**  
Pokazy i sprzedaż:  
**RADIO AUDION**  
Traugutta 1, tel. 153-71 (Gmach Grand-Hotelu)

### PRACOWNIA GORSETÓW „DIVO”

Została przeniesiona na  
Plotkowską 114, tel. 118-91  
Nowe paryskie modele.

Już są do nabycia  
**RADJO odbiorniki 1936**  
wszystkich marek kraj. i zagr.  
**ALFA-RADJO Nawrot 1**  
tel. 183-60

U kobiet w ciąży i młodych matek stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa wzmacnia prawidłowość funkcji żołądka i kiszek.

### Drobne wiadomości

**LAMPY ELEKTRYCZNE** zapłonęły wczoraj po raz pierwszy na szeregu ulic w śródmieściu, które miały dotychczas oświetlenie gazowe. O godzinie 12 w południe odebrano nowe instalacje na ulicach Zawadzkiej, 11 Listopada do Leszno, Ogrodowej, Gdańskiej, Lipowej i części Śródmiejskiej, naczelnik wydziału przedsiębiorstw miejskich inż. Brzozowski. Po tej formalności elekrownia otrzymała polecenie włączenia prądu na tych ulicach i o godz. 5 po południu zapłonęło na nich światło elektryczne.

**1261 URZĘDNIKÓW** i pracowników miejskich wyjeżdża z wycieczką do Krakowa, celem obchodu hołdu prohom Wodza Narodu na Wawelu i wzięcia udziału w spianiu kopca Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu. Wyjazd nastąpi w sobotę, 28 września, w godzinach wieczornych. Na czele wycieczki udaje się do Krakowa prezydent miasta dr. Głazek.

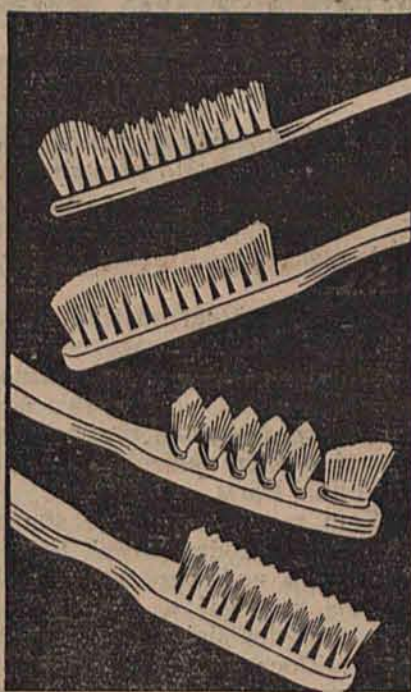
**CENY ZA LECZENIE** w szpitalach miejskich mają być znacznie zredukowane, począwszy od nowego roku budżetowego. W związku z tem w budżecie zostaną odpowiednio skreślenia w preliminarzu budżetowym wydziału zdrowotności publicznej na rok 1936-37. Obniżenie cen wiąże się z ciężką sytuacją materialną ludności miasta.

**TYFUS BRZUSZNY** w Łodzi szerzy się coraz bardziej. Najważniejsze jest to, iż przebieg jego w roku bieżącym jest wyjątkowo ciężki i niebezpieczny, połączony często ze złośliwymi komplikacjami. Nierzadkie są wypadki śmierci. W związku z tem dozory sanitarne przygotowały większą ilość szczepionek przeciwtyfusowych, które aplikowane są zupełnie bezpłatnie.

Dziś spowodu niedzieli biuro wojskowo - polityczne nieczynne.  
Jutro w poniedziałek do rejestracji winni stanęli mężczyźni urodzeni w roku 1917, a zamieszkałymi na terenie VI komisariatu P. P. o nazwach na wszystkie litery alfabetu, oraz zamieszkałymi na terenie 14-go komisariatu P. P. o nazwach na litery Sz. T. U. W. Z. Z. Z.

**POWTOŹNA REJESTRACJA** rocznika 1915 przeprowadzona będzie w czasie od 1 października do 16 listopada. Winni niedopełnienia obowiązku zgłoszenia się do powtórnej rejestracji podlegają karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 500 złotych.

### Zastanówcie się nad wyborem



### szczoteczki!

Szczoteczka twarda czy miękka - oto pytanie, na które najlepszą odpowiedź mogą dać tylko zęby i dziąsła. Należy zastanowić się nad wyborem szczoteczki do zębów, a jeszcze lepiej zasięgnąć rady swego dentysty, który wskaże, jakiej szczoteczki wymagają Wasze zęby.

Pamiętajcie: 3 zalety przemawiają za Kalodontem

1. Łagodna pianą czyści gruntnie zęby, docierając do wszystkich miejsc, których szczoteczka nie dosięga.
2. Idealnie delikatna pasta czyści emalje.
3. Zawarty w niej Sulforicynoleal wg. dra. Braeunlicha zwalcza niebezpieczny kamień nazębny i zapobiega jego ponownemu tworzeniu się.

# KALODONT

przeciw kamieniowi nazębnemu

## Dzieci podpalają miasta i wsie

W ciągu ostatnich 5-ciu lat, dzieci spowodowały w Polsce około 4.000 pożarów i wyrządziły szkód na 20 milj. zł.

Przyczyn powstawania pożarów jest bardzo wiele, lecz na specjalną uwagę zasługują pożary, wzniecane przez dzieci. Pożary tego rodzaju są zjawiskiem tak częstym, że, niestety, w statystyce klęsk pożarowych zwykło się od szeregu lat wyodrębnić je w oddzielną grupę przyczyn.

Ostatnio tego rodzaju wzmianki omawiały pożar we wsi Grabowo, gdzie to w płomieniach zginęło dwoje dzieci: 5-letni Klemens i 2-letni Jan, dzieci małżonków Wencjów. Pożar wzniesiony był przez wspomnianych chłopców w nieobecności rodziców.

Podobne nieszczęście wydarzyło się we wsi Glinianki, gdzie padł ofiarą pożaru 7-letni Stasio Cacko. Chłopiec ten, bawiąc się z innymi dziećmi zapalkami, rzucił jedną z nich w stertę, znajdującą 395 budynków.

się w pobliżu zabudowań. Sterta stanęła momentalnie w ogniu... A po kilku minutach paliły się już 53 zagrody. Chłopiec ten, widząc zniszczenie i w obawie kary, skrył się w słomie jednej ze stodół i tam też dosięgnął go pożar.

Dzieci również spowodowały w ubiegłym miesiącu pożar masowy we wsi Chorów.

Największy pożar masowy został wzniesiony w miasteczku Ryki przez 2 pięcioletnich chłopców. W czasie tego pożaru spłonęło ni mniej, ni więcej, tylko 257 nieruchomości, a 678 rodzin zostało w nędzy.

Nie mniejszymi rozmiarami spowodowany przez dzieci był również pożar w Kolnie, gdzie też żywioł pożaru strawił 395 budynków.

W każdym roku stwierdzić możemy pożary, które wzniciła reka nieświadomego dziecka, a dane zaś statystyczne wykazują, że w ciągu ostatnich pięciu lat dzieci spowodowały około 4 tysiące pożarów w Polsce, które wyrządziły szkód na przeszło 20 milionów złotych.

Dodać tu należy, że dzieci są najbardziej niebezpiecznymi podpalaczami, — gdyż czynią to nieświadomie i w najbardziej niespodziewanym czasie, a co jest jednak najgorsze, że same najczęściej w tych pożarach gina.

Nasuwa się zapewne każdemu pytanie: cóż należy czynić, by zapobiec złu?

Uważam, że należałoby roztoczyć, szczególnie w dzielnicach robotniczych, bardziej czujną opiekę nad małymi dziećmi przez gromadzenie dzieciarni w czasach nieobecności ich rodziców w przedszkolach lub wspólnych izbach, gdzie też w pewnej kolejności powinny pełnić dyżury poszczególne matki lub starsze osoby.

Starsza nieco młodzież można uchronić od nieszczęścia oraz przygotować w niej grunt na przyszłość, świadomych grozy pożarów obywateli przez odpowiednie pogadanki i przeszkolenie w drużynach chłopców przy Strażach Pożarnych.

Dodać tu muszę, że nawet obecne programy nauczania dla szkół powszechnych i średnich ułatwiają tę akcję przeciwpożarową i wśród młodzieży szkolnej, a szczególnie prace te sankcjonują programy 3, 5 i 7 oddziału szkoły powszechnej i 3 klasy szkoły gimnazjalnej.

To przysposobienie przeciwpożarowe młodzieży szkolnej może dać naprawdę dość duże rezultaty, a dało się to już odczuć w tych miejscowościach, gdzie prowadzi się je od paru lat. Ilość pożarów w tych miejscowościach znacznie się zmniejszyła.

Pozatem młodzież szkolna, która przejdzie przysposobienie przeciwpożarowe, mimowolnie w przyszłości powiększy zastępy strażaków oraz weźmie czynny udział w akcji prewencyjnej, a nawet może mieć wpływ dodatni na swoich rodziców.

A więc: opiekujmy się młodzieżą oraz wdrażajmy do przeciwpożarowej akcji zapobiegawczej.

## SUPER ŻARÓWKI PHILIPSA

ZE SREBRZYSTYM COKOŁEM  
NAJOSZCZĘDNIEJSZE  
SPOŚRÓD WSZYSTKICH  
DOTYCHCZASOWYCH ŻARÓWEK  
PHILIPSA

**SUPER-ŻARÓWKI PHILIPSA**  
AUTORYZOWANA SPRZEDAŻ

Super-Arga  
**PHILIPS**  
65 Dekalumen  
58Watt/220Volt

DO NABYCIA U AUTORYZOWANYCH SPRZEDAWCÓW NA TERENIE CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ, ZAOPATRZONYCH W TEN ZNAK.

# CASINO FRANCISZKA GAAL

**DLA WSZYSTKICH!**  
Rekord powodzenia filmu  
**„MAŁA  
MATECZKA“**

Ceny miejsc  
znacznie niższe!!!  
zł. **1<sup>09</sup>** i zł. **1<sup>50</sup>**  
na wszystkie seanse  
Dziś o g. 12 i 2  
**PORANKI**  
Ceny miejsc od  
**80 gr.**

### 4.500 żydów wyjeżdża w październiku do Palestyny

Wobec tego, że wkrótce kończy się kwota emigracyjna dla żydów do Palestyny w roku 1935, zwiększono liczbę transportów. W październiku odplynie do Palestyny 8 większych transportów emigrantów żydowskich, 2 października odplynie „Polonia” (600 emigrantów) i włoski statek „Geruzalemme” (500 osób), z Triestu 10 października odplynie „Polonia”, z Costanzy (600). 16-go z Costanzy wyruszy „Kościuszko” (600 osób) i z Tryjestu odplynie znów „Geruzalemme” (450 osób), 18-go z Tryjestu odjedzie włoski statek „Palestyna” (450 osób), 24 z Constanzy odplynie „Polonia” (600 osób) i 30 „Kościuszko” (600 osób). Ogółem więc w ciągu października opuści Polskę około 4.500 emigrantów żydowskich.

### Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Dancerowej, Zgierska 57, W. Groszkowskiego, 11-go Listopada 15, S-ców Gorfelna, Piłsudskiego 54, J. Chażyńskiej, Piotrkowska 165, H. Rembelskiego, Andrzeja 28, A. Szymańskiego, Przemysłowa 75.

### KOMPLET FREBLOWSKI

pani Janiny Grünfeld - Kacenenbogen i pani Karoliny Gezylerowej cieszy się dużym zainteresowaniem wśród rodziców.

Osoby obu kierowniczek, z których p. Grünfeld-Kacenenbogen ma długoletnią praktykę w przedszkolu Pauliny Tyller, a p. Gezylerowa znana jest dobrze z swej pracy na niwie pedagogicznej, dają gwarancję wysokiego poziomu kompletu.

Zapisy są przyjmowane w lokalu freblowski, który mieści się przy ul. 6-go Sierpnia 32 u p. Gezylerowej.

### Pulowery artystyczne ręcznej roboty

**LILI HIRSZMAN**

Andrzeja № 27, front

Teł. 143-21

## Sąd nad zabójcami króla Aleksandra rozpocznie się w Marsylii w połowie października. Trzej zbiegli sprawcy będą sądzeni zaocznie

Paryż, we wrześniu.

Francuskie ministerstwo sprawiedliwości zapowiedziało rozpoczęcie w najbliższym czasie wielkiego procesu przeciwko wspólnikom zabójstwa króla jugosłowiańskiego Aleksandra w Marsylii.

Rok już upłynął od tragicznego zgonu króla i towarzyszącego mu francuskiego ministra spraw zagranicznych Ludwika Barthou. Minał rok od chwili zgonu dwóch kobiet, przypadkowo trafionych kulami zamachowca, pani Durbec i pani Paris.

Sam zamachowiec nie stanie przed obliczem sprawiedliwości. Przejdzie on do historii pod nazwiskiem Kolemana. Jak się nazywał w rzeczywistości — tego prawdopodobnie nie dowiemy się nigdy. Złoczyńca zastrzelony na miejscu przez agentów policji kryminalnej, zabrał swą tajemnicę do grobu.

A jego współnicy? Też nie wszyscy staną przed sądem. Śledztwo uявиło, że w zamachu brało udział kilka osób. Wszyscy oni przyjechali do Francji z Węgier, wszyscy spotkali się w Marsylii, gotowi wykonać wyrok, wydany

na króla Jugosławii. Dr. Ante Pavelic zdołał uciec do Włoch i mimo żądań francuzów nie został wydany, jako przestępca polityczny. Zbiegł także Kwaternik, który znalazł azyl w Austrii, — zbiegł także Percevic. Udało się uknąć także tajemniczej blondynce, którą widziano w Marsylii w towarzystwie Pavelica. W ręce policji francuskiej dostali się tylko trzej teroryści: Pospieszil, Karail i Raitic. Pierwsi dwaj aresztowani zostali na Riwierze, skąd zamierzali zbiec do Italii, trzeci aresztowany został w Fontainebleau, w lasach północy z głodu i wycieńczenia. Ci oto trzej staną więc przed sądem.

Całe śledztwo było prowadzone w Marsylii. Według prawa francuskiego, niezależnie od wagi sprawy, musi ona być prowadzona w miejscu przestępstwa. Dlatego też rozprawa sądowa toczyć się będzie nie w Paryżu, a w Marsylii.

Ciekawe, dlaczego tak długo trwało śledztwo. Trzej teroryści przyznali się do winy. Wprawdzie nie zdradzili tajemnicy głównego zamachowca Kolemana, ale to nie mogło wpłynąć na bieg

śledztwa. Dlaczego więc dopiero teraz po upływie roku, nie wyznacza się jeszcze terminu rozprawy, lecz dopiero za powiada się jej ogłoszenie?

Niewątpliwie francuska procedura sądowa odznacza się wielką drobiazgowością i powolnością, przeciwko czemu już niejednokrotnie protestowała nie tylko palestra francuska, ale nawet ministerstwo sprawiedliwości. Niektóre sprawy ciągną się w śledztwie całymi latami, dopóki są dostatecznie przygotowane do nadania im biegu. Najlepszym dowodem afera Stawiskiego, powodu której omal nie doszło we Francji do rewolucji. Zdawałoby się, że wyjątkowa sprawa powinna być zwrotna w tempie przyśpieszonym. Tymczasem rozpoczęła się ona w styczniu 1934 roku i jeśli zakończona zostanie roku 1936 — będzie można powiedzieć, że wszystko poszło predko.

Śledztwo w sprawie zamachu na króla Aleksandra i Ludwika Barthou prowadzone było poza kolejką. Prowadzone było szybko. Oczywiście sędzia śledczy miał wielkie trudności do pokonania. Śmierć głównego winowalcy, ucieczka wielu współników i wreszcie wyjątkowe odpowiedzi trzech aresztowanych — to był trudny orzech do zgryzienia. Pospieszil, Karail i Raitic przyznawali się, to znów cofali kategorię swych zeznań, macac je natęczyli tak dalece, że trudno było zacząć o cośkolwiek.

Dziwić się im nie można. We Francji współdziałanie karany jest tak samo jak i przestępstwo. Wszystkim trzem grozi kara śmierci.

Termin procesu jeszcze nie jest ustalony. Chodzi o to, iż trzej oskarżeni sturzystali ze swego prawa wniesienia skargi przeciwko sędziemu śledczemu. Cały materiał musiał być więc przygotowany z Marsylii do sądu kasacyjnego w Paryżu. Nie ulega wątpliwości, że skarga ich będzie oddalona. Ale to zmieniło przyczyniło się do odroczenia terminu dla nich rozwiązania.

Prawdopodobnie proces przed sądem przysięgłych rozpocznie się w połowie października. Bedzie to proces monstr. Samych świadków jest ich 32. A ponieważ liczbą obrońców wynosi 12, łatwo sobie obrazić, że proces trwać będzie co najmniej 2 — 3 tygodnie.

Bardzo ciekawym szczegółem jest to, że sądzeni będą nie tylko trzej oskarżeni Pospieszil, Karail i Raitic. Sądzeni będą także zaocznie ci, którym udało się zbiec, a których udział w zamachu jest niewątpliwym, a więc Pavelic, Kwaternik i Persevic.

Zwyczaj francuski każe, aby wezwania do zgłoszenia się do sędziego śledczego wysłane były nawet w tym wypadku, kiedy wiadomo, że oskarżeni przebywają w granicach kraju. Znany jest ich adres — wezwania dotrą do nich dozorcy domu. Jeśli adres nie jest znany — wezwania wylebiają się w specjalnej tablicy, znajdujacej się w gmachu pałacu sprawiedliwości w Paryżu. Trzy wezwania, na nazwiska Pavelica, Kwaternika i Persevica wywieszono w pałacu sprawiedliwości w dniu 20 września.

Trzej oskarżeni, którzy są w dyspozycji władz francuskich, przebywają w centralnym więzieniu w Marsylii. Traktowani są jako „przestępcy państwowi szczególnej wagi”. Poza sądem śledczym i obrońcami, nikt niema do nich dostępu.

Mówią, iż Pospieszil popadł w religijny mistycyzm i jest bliski obłędu. Gdyby nawet tak było — nie zdołałby chyba nic uratować.

Prawo francuskie nie zna takich wyjątków. Zabójca francuskiego prezydenta Doumergue'a — Gorgulow, uznany został za niepoczytalnego, ale to nie calilo go przed gilotyna.

Można zgóry przewidzieć, iaki wyroki w tym ponurym procesie marsylijskim

## VADEMECUM PASTA DO ZĘBÓW I WODA DO UST

**WŁADYSŁAW KAFTAL**  
Kolektor Loterii Państwowej.

### DONIOSŁE ULEPSZENIA W PLANIE GRY 34-ej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej

Upodobania ludzi to kwestja temperamentów. Najdobitniej ujawnia się to w grze na loterii. Gdy porozmawiamy na ten zawsze interesujący temat w gronie znajomych, to usłyszymy mnóstwo najróżniejszych zdań, będących niejako sformułowaniami życzeniami poszczególnych osób. Jeden oczekuje wielkiej fortuny choćby nawet po paru latach cierpliwego wyczekiwania. Inny znów chce wygrać jaknajczęściej, choćby to były skromniejsze kwoty, pragnie więc większych szans. Tak więc spełnienie życzeń graczy loteryjnych, wzgl. zamierzających grać na loterii jest zadaniem naprawdę nietatwem i stanowi największą troskę Dyrektora Loterii Państwowej.

Nasza loteria klasowa od blisko trzech lat czyni zadość tym życzeniom w tak znacznym stopniu, że cieszy się nieustannym powodzeniem u coraz to liczniejszych rzesz graczy i stanowi wzór dla kierownictw wielu loterii zagranicznych.

Kierując się zasadą wytrawnego kupca, dla którego zaspokojenie życzeń klienta stanowi naczelne przykazanie, Generalna Dyrekcja Polskiej Państwowej Loterii Klasowej koncentruje cały swój wysiłek na ulepszenie planu gry, do którego wprowadza coraz to ciekawsze i zawsze atrakcyjne innowacje.

Szczególnie korzystnie dla graczy przedstawiają się ulepszenia dokonane w planie gry nadchodzącej 34 loterii. Nie naruszając istniejących dotąd wielkich i średnich wygranych Generalna Dyrekcja naszej loterii klasowej zwiększyła przewidzianą dla poszczególnych czterech klas łączną ilość wygranych po 5.000 zł. z 155 na 165, po 2.000 zł. z 550 na 565, po 1.000 zł. z 1085 na 1110, po

500 zł. z 1345 na 1390, oraz po 200 zł. z 53650 na 56350. W planie gry 34-ej loterii przybyło zatem 2.790 nowych wygranych od 5.000 do 200 zł.

Lecz to jeszcze nie wszystko! Generalna Dyrekcja naszej loterii, pragnąc spotęgować to tak mile dla gracza oczekiwanie na grubszą wygraną w poszczególnych klasach i dniach ciągnięcia, ustanowiła dla pierwszych dwóch klas po 4 wygrane — każda po 25.000 zł., dla klasy III-ej 3 wygrane po 25.000 i klasy IV-ej 14 wygranych dziennych po 30.000 zł. Tym sposobem ilość wygranych we wszystkich czterech klasach od 20 do 100 tysięcy wzrosła z 43 na 68.

Biorąc pod uwagę ten fakt, że łączna ilość wygranych na sumy od 100 zł. do 10.000 zł. nie tylko pozostała ta sama, lecz — jak już wspomnieliśmy wyżej — o 2.790 średnich i mniejszych wygranych została zwiększona, należy stwierdzić, że tak olbrzymich szans Polska Loteria Klasowa dotąd jeszcze nie dawała swym graczom.

Ażebym pomimo to nowi gracze nie zostali pokrzywdzeni w porównaniu z graczami 33-ej loterii, którzy — jak wiadomo — uczestniczą bezpłatnie w dodatkowym ciągnięciu gwiazdkowym, plan nadchodzącej 34-ej loterii daje nabywcom losów podobne uprawnienie do uczestniczenia w dodatkowym ciągnięciu wielkanocnym, które odbędzie się dnia 8-go kwietnia. Wylosowanych zostanie tym razem 2.000 wygranych po 20.000, 5.000, 2.000, 1.000, 200 i 100 zł. na łączną sumę 408.300 zł.

Niewątpliwie wszystkie te ulepszenia znajdują swój wyraz w jeszcze większym zainteresowaniu się społeczeństwa naszą loterią klasową.

## Doniosłe odkrycie dr. Bergmana Dobycie żelatyny ze skórki pomarańczowej

Jerozolima, 28 września.

Wybitny uczony, b. profesor chemii na uniwersytecie berlińskim dr. Bergmann, usunięty przez reżym narodowo-socjalistyczny i zmuszony do emigracji do Palestyny, gdzie otrzymał zajęcie w instytucie chemicznym Daniela Ziwa pod Jaffą, dokonał wybitnego wynalazku.

Odkrył on sposób dobywania żelatyny, używanej do wyrobu kleju, z białej, wewnętrznej części skórki pomarańczo-

wej. Dotychczas na całym świecie dobywa się tę żelatynę z kartofli. Sposób wydobywania jej ze skórki pomarańczowej ma być znacznie tańszy, a nadto ta żelatyna (pectina) przewyższa w dużym stopniu pod względem gatunku, żelatynę kartoflaną.

Wynalazek prof. Bergmanna otwiera wielkie możliwości dla przemysłu palestyńskiego i rozwoju produkcji pomarańczowych plantacji palestyńskich.

# LIKWIDACJA LECZNICTWA W UBEZPIECZALNI

## Zwolnieni zostaną z pracy wszyscy lekarze-specjaliści. — Zredukowani lekarze otrzymają 3-miesięczne odszkodowanie bez obowiązku pracy w tym okresie

## Redukcja objąć ma w Łodzi około 120 lekarzy

Z dniem 1 października, w nadchodzący wtorek, w ubezpieczalni społecznej w Łodzi zajdą sensacyjne zmiany, które skierują na zupełnie nowe tory całe leczenie ubezpieczeniowe. Z dniem tym bowiem rozpoczyna się stopniowa, całkowita likwidacja lecznictwa specjalistycznego, co skolei pociągnie za sobą skasowanie wszystkich lecznic dzielnicowych.

Jak się dowiadujemy, szczegóły tych wielkich zmian przedstawiają się następująco:

Z roku na rok ubezpieczalnia społeczna zamyka swój rok administracyjny deficytem. Wpływa to na bardzo wiele czynników, przede wszystkim zaś bezrobocie, które powoduje systematyczne zmniejszanie się wpływów ubezpieczalni. Od kwietnia b. r. budżet ubezpieczalni skurczył się jeszcze bardziej, wskutek zwolnienia z obowiązku ubezpieczenia wszystkich pracowników umysłowych, zarabiających ponad 725 złotych miesięcznie.

To kurczenie się budżetu spowodowało konieczność przeprowadzenia oszczędności. W pierwszym rzędzie zredukowano poważną ilość urzędników administracyjnych, gdyż wobec nowych form organizacyjnych ubezpieczalni społecznej, nie był już potrzebny zbyt rozbudowany aparat administracyjny. Jak nas informują, na tem redukcje personalne wśród urzędników jeszcze nie zostały zakończone. W chwili obecnej dyrekcja ubezpieczalni w dalszym ciągu bada te sprawy i w najbliższym czasie opracuje nowy plan podziału pracy urzędniczej, co pozwoli na dalszą skolei redukcje personalną.

Dotychczas jednak nie zredukowano personelu lekarskiego. Pierwsza próba, podjęta w tym kierunku przed kilku miesiącami, kiedy to wypowiedzenia otrzymano 67 lekarzy, została zaniechana wobec zdecydowanego stanowiska związku lekarzy, który użył wszelkich środków, by nie dopuścić do tych zmian. Związek lekarzy motywował wówczas zupełnie słusnie, że w grę wchodzi nie tylko interes osobiste lekarzy, podlegających zwolnieniu, ale przede wszystkim interes ubezpieczonych. Oszczędności na zdrowiu dziesiątków tysięcy ludzi nie należy robić, a nie ulega wątpliwości, że przy zmniejszeniu pomocy specjalistycznej w ubezpieczalni, w poważnym stopniu ucierpią ubezpieczeni. W rezultacie wypowiedzenia zostały cofnięte i wszyscy lekarze pozostali na swoich stanowiskach.

Obecnie, ponieważ i drugi kwartał roku administracyjnego (lipiec, sierpień, wrzesień) wykazał poważny deficyt, UBEZPIECZALNIA ZDECYDOWAŁA SIĘ PRYZSTAPIĆ DO REDUKCJI PERSONALNEJ WŚRÓD LEKARZY, zamierzając tym razem przeprowadzić ostateczną reorganizację lecznictwa na terenie Łodzi.

W myśl projektu, zwolnieni mają być z pracy wszyscy lekarze specjaliści, zatrudnieni w lecznicach dzielnicowych. Natomiast przy szpitalu im. Prezydenta Mościckiego utworzone ma być ambulatorjum specjalistyczne, do którego zaangażowanych będzie tylko kilku lekarzy. Wszyscy chorzy, niezależnie od rodzaju choroby, będą musieli leczyć się u lekarzy domowych. Tylko w wypadkach bardzo ciężkich i poważnych, względnie w wypadkach, gdy leczenie lekarza domowego nie da pozytywnego rezultatu — chorzy kierowani będą do ambulatorjum szpitalnego.

W ten sposób STRACI PRACĘ OKOŁO 120 LEKARZY

oraz wszyscy urzędnicy, zatrudnieni w lecznicach dzielnicowych, na ul. Piotrkowskiej, na Łagiewnickiej, na Widzewie i t. d., które zostaną całkowicie zlikwidowane.

Ponieważ tak wielkiej reorganizacji

nie można przeprowadzić w ciągu krótkiego czasu, gdyż wywołałoby to zamieszanie — postanowiono realizować zmiany etapami.

We wtorek, 1 października zwolniona będzie pierwsza partja lekarzy-specjalistów, druga partja — 1 listopada, trzecia — 1 grudnia i w ten sposób leczenie specjalistyczne w ubezpieczalni społecznej przestanie istnieć. Ponieważ dyrekcja ubezpieczalni pragnie od razu urzecz rezultaty tych zmian, lekarze nie będą otrzymywali wypowiedzenia na trzy miesiące z obowiązkiem przepracowania tego czasu, lecz otrzymają od razu 3-miesięczne odszkodowanie i przestaną w ubezpieczalni pracować.

Według informacji, jakie zdołaliśmy uzyskać, pierwsza grupa lekarzy specjalistów, przeznaczona do natychmiastowego zwolnienia w nadchodzący wtorek, obejmuje 13 osób.

Projekt ten, który został już definitywnie postanowiony, wywołał znów ostry sprzeciw w związku lekarzy. Tym razem jednak sprzeciw był zupełnie bezskuteczny. Dyrekcja ubezpieczalni oświadczyła, że jest to jedyny sposób wyrównania deficytu i zrównoważenia budżetu, wobec czego powzięty plan zostanie całkowicie zrealizowany.

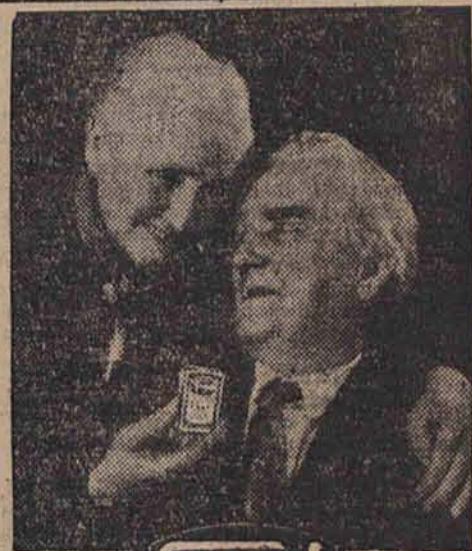
Zaznaczyć należy, że w ubiegłym so-

bocie wezwani zostali do Warszawy, do p. wiceministra opieki społecznej Jastrzębskiego, wszyscy naczelni lekarze ubezpieczalni społecznych w Polsce. Przedmiotem tej konferencji miała być sprawa deficytów w ubezpieczalniach społecznych.

P. minister Jastrzębski zakomunikował zebrany, że nadesłane mu raporty wskazują, że w 14 ubezpieczalniach społecznych jest poważny deficyt i to w dziale lecznictwa. Prosił ich więc, aby ułożyli wszelkich starań, by deficyt został wyrównany. P. minister nie mówił, w jakiej formie ma być przeprowadzona oszczędność. Pozostawił to uznananiu naczelnych lekarzy. Okazało się jednak, że nie lekarze naczelni, lecz dyrektorzy administracji decydowali, jaka forma oszczędności jest najlepsza. P. minister Jastrzębski z pewnością w sprawie tej zabierze raz jeszcze głos.

W uzupełnieniu wiadomości o zmianach w organizacji lecznictwa, wspomnieć też należy jeszcze o pomocy dentystrycznej. Reorganizacja dentystryki wchodzi w życie z dniem 1 października. Ale w tym dziale niema rewolucyjnych zmian. Zmiany polegały tylko na tem, że ubezpieczeni, miast do kliniki dentystrycznej ubezpieczalni, kierowani będą do prywatnych gabinetów lekarzy-dentyistów.

W związku z tem z dniem 1 października utraci pracę w ubezpieczalni 30 lekarzy - dentyistów.



**Togal** 4364  
Tabletki Togal stosuje się w: **cierpieniach reumatycznych, podagrze, grypie i przeziębieniu** w **migrenie, bólach nerwowych i głowy.**  
Tabletki Togal przynoszą ulgę w tych cierpieniach. Originalne tabletki Togal są do nabycia we wszystkich aptekach.

## Niesłuszny, niezyciowy i szkodliwy

### jest przepis, nakazujący przechodzenie „tylko“ na skrzyżowaniach ulic. Apelujemy do władz o zmianę tego przepisu

„Nauka“ chodzenia po ulicach, która dotychczas odbywała się tylko na magistrali miejskiej od Bałuckiego Rynku do Placu Reymonta, rozszerzona została wczoraj także na boczne ulice, na których panuje duży ruch kołowy, a więc Kilińskiego, Piłsudskiego, 11-go Listopada i t. d.

W ciągu dzisiejszego i jutrzejszego

dnia nauka ta odbywać się będzie w szczególności intensywny sposób, od wtorku zaś ustaje całkowicie.

Specjalni funkcjonariusze policji, delegowani obecnie na skrzyżowania ulic, zostaną we wtorek wycofani, a kontrolę nad przechodniami sprawować będą tylko policjanci regulujący ruch oraz patrole policyjne, które też nakła-

dać będą na przechodniów, niestosujących się do przepisów, mandatv karne.

Jak nas informują, na tem jednak nauka nie kończy się. Władze zdają sobie sprawę, że w ciągu kilku dni nie można przeszkolić całej ludności miasta, to też na dwa tygodnie przerwane zostanie nakładanie na nieuczonych przechodniów kar, wznowione zostaną wykłady — tak powtórzone będzie trzykrotnie.

Zasada przechodzenia przez jezdnię tylko na skrzyżowaniach ulic ma być utrzymana. Tylko tragarze, obładowani ciężarami i paczkami, będą mieli prawo przekraczać jezdnię w każdym miejscu, byle pod kątem prostym.

Uważamy jednak, że przepis ten jest niesłuszny i krzywdzący. Wykazaliśmy to na licznych, aż nazbyt jaskrawych przykładach. Dlatego też jeszcze przed wtorkiem, przed dniem od którego począwszy będziemy musieli płacić za każdą nieuwagę, należy kategorycznie i bezwzględnie przepisy zmienić. Powinny one być przystosowane do warunków ulicznych Łodzi, jeśli mają dać konkretne rezultaty i jeśli istotnie mają nauczyć przechodniów porządku i ostrożności.

### WOLNA WSZECHNICA POLSKA

ODDZIAŁ w ŁODZI Dr. Sterlinga 24, tel. 176-71.  
WYDZIAŁY: Humanistyczny (kierunki: filozoficzny, historyczny i polonistyczny), Nauk Politycznych i Społecznych (kierunki: prawny i ekonomiczny), Matematyczno-Przyrodniczy (kierunki: matematyczny, fizyko-chemiczny i biologiczny) oraz Pedagogiczny.  
— Czesne od 80 — 135. — zł. za semestr —  
Informacje i zapisy w SEKRETARZACIE, codziennie od godz. 16 — 19-ej.

## Narady włóknarzy łódzkich w sprawie akcji ekonomicznej. — Decyzja powzięta zostanie 27 października

Wczoraj po południu odbyło się w klasowym związku włóknarzy posiedzenie komitetu wykonawczego, pod przewodnictwem b. posła Szczerkowskiego. Na posiedzeniu omawiana była sprawa uchwał Centralnej komisji klasowych związków zawodowych (C. K. Z. Z.) w sprawie podjęcia akcji ekonomicznej w przemyśle włókienniczym o uzyskanie podwyżki płac dla robotników.

W dyskusji nad tą sprawą ustalono, że akcję należy bezwzględnie podjąć, lecz dopiero w odpowiednim terminie

i z tego względu postanowiono zwołać na dzień 27 października posiedzenie zarządu głównego klasowego związku włóknarzy, na którym ustalone zostaną zasady akcji i ewentualnego wypowiedzenia umowy zbiorowej.

Następnie omówiono sprawę przeprowadzenia w ciągu miesiąca października wśród robotników niezrzeszonych propagandy na rzecz wstępowania do związku klasowego i w tym celu zwołano na najbliższą środę zebranie delegatów fabrycznych.

### KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

Zapobiegajcie ich powstaniu stosując zioła **CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO.** tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby

proszki **KOWALSKINA**  
STOJUJE NIE DRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY  
FABR. CHEM.-FARM. „DR. KOWALSKI“ WARSZAWA  
DOKTOR **Trachtenberg**  
Chor. wewnętrzne POWRÓCIŁ  
**Narutowicza 22**  
tel. 133-16, przyjmuje od 6—8 wiecz.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w niedzielę trzy przedstawienia: o godz. 12-ej w poł. arcydzieła St. Wyspiańskiego „Warszawianka” i „Sędziowie” dla młodzieży szkolnej. Ceny najniższe: o godz. 4-ej popoł. po cenach zrzeszeniowych (od 30 gr. do 2,70) „Mysz kościelna”; o godz. 8.30 (punktualnie) sztuka Bus Fekete „To więcej niż miłość”. W poniedziałek o godz. 8.30 po cenach zrzeszeniowych „Mysz kościelna”. Na ukończeniu pod reżyserją J. Kochanowicza próby sztuki F. i A. Stuartów „Szesnastolatka” — której premiera odbędzie się w piątek.

LÓDZKIE TEATRY POPULARNE. (Ogrodowa 18).

W niedzielę, dnia 29 bm. spowodu przedstawień w teatrach przy ul. Piotrkowskiej 295 i ul. Rzgowskiej 84, teatr nieczynny.

W poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 8.15 wieczorem komedia muzyczna ze śpiewami i tańcami W. Laroockiego p. t. „Miłość na poddaszu”.

Sala Geyera — Piotrkowska 295.

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 4.15 popoł. i 8.15 wiecz. komedia muzyczna ze śpiewami i tańcami p. t. „Miłość na poddaszu”.

Dom Luźowy — Rzgowska 84.

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 4.15 popoł. i 8.15 wiecz. (dwa przedstawienia) komedii St. Kiedrzyńskiego p. t. „Życie jest skomplikowane”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dzisiaj, w niedzielę, 2 przedstawienia o godzinie 4.30 popoł. oraz o godz. 9.30 wiecz. „Ararat” zębna Łódź w specjalnym programie.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Niezwykle ciekawa, ciesząca się wielkim powodzeniem wystawa prac Jacka Mierzejewskiego dobiega końca, to też niewątpliwie wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie zdążyli jej obejrzeć uczynią to w ciągu najbliższego, a ostatniego tygodnia jej trwania. Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11—20-ej.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSIŃ LÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

NIEDZIELA, 29 września 1935 r.

9.00—9.03: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 9.03—9.15: Gazetka rolnicza. 9.15—9.40: Muzyka (płyty). 9.40—9.50: Dziennik poranny. 9.50—10.00: Odczytanie programu na dzień bieżący. 10.00—11.57: Transmisja Nabożeństwa z kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej we Lwowie. Sumę pontyfikalną celebrować będzie J. E. ks. Arcybiskup Metropolita dr. Twarowski. — Kazanie wygl. ks. dziekan Jan Skarbak. Po Nabożeństwie: muzyka z płyt. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnal z Krakowa. 12.03—12.15 „Rozmowa z robotnikami z farbiami” — reportaż przeprowadzi red. Edmund Bartoszek. 12.15—14.00: Poranek muzyczny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Ireny Kaszowskiej (fort.). W przerwie o godz. 13.00—13.20: Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowiskowy p. t. „Trójka hultajska” wodewil Jana Nestroy'a w przekładzie i oprac. W. Hulewicz. 14.00—14.20: Odczytanie opowiadania Jana Waśniewskiego p. t. „Wylupiany Józek”. 14.00—15.00: „Najpiękniejsza płyta” (koncert Życzeń). 15.00—15.45: Audycja dla wszystkich — transmisja z Wilna. 15.45—16.00: Feljeton pt. „Sieradz” — wygl. J. Kamiński. 16.00—16.15. „Lamigłówek” (dla dzieci — podyktuje Henryk Ładosz. 16.15—16.45: Recital skrzypcowy Stanisława Jarczyńskiego. 16.45—17.00: Cała Polska śpiewa — koncert chóru mieszanego „Moniuszko” pod dyr. Stanisława Wiechowicza (transm. z Poznania). 17.00—17.40: Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Arkadiusza Flato. 17.40—18.00: Muzyka regionalna — audycja muzyczna — słowna z Poznania. 18.00—18.30: Recital śpiewaczy Stani Zawadzkiej (transm. z Poznania). 18.30—19.00: Teatr Wyobraźni: Słuchowisko p. t. „Podróż Czang-ji” — Sacy Giutry (wznowienie). Transmisja z Wilna. 19.00—19.10: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.10—19.15: Wiadomości sportowe lokalne. 19.15—19.30: Koncert reklamowy. 19.30—19.45: Kacik humoru i muzyka wesoła. 19.45—20.00: „Co czytać?” nowości literackie — omówi Leon Piwiński. 20.00—20.45: Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 20.45—20.50: Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20.50—21.00: Dziennik wieczorny. 21.00—21.30: „Na wesołej lwowskiej fali”. — „Spotkały się dwa Michały”. 21.30—21.45: „Podróżujmy” — „W kraju wielkiej księżnej luksemburskiej” — wygl. red. Kazimiera Muszałówna. 21.45—22.05: Transmisja fragmentów ogólnopolskich zawodów sportowych Poczty i Przesyłki. 22.05—22.20: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłosni P. R. 22.20—23.00: Muzyka taneczna — płyty. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30: Muzyka leka (płyty). AUDYCJE ZAGRANICZNE. BERLIN Fragmenty operowe. HAMBURG. „Don Pasquale” — op. Donizettiego. STOCKHOLM. Koncert muzyki skandynawskiej (Szwecja). RIJKARFSZT. Koncert chóru. PRAGA. Koncert symfoniczny. LIPSK. „7 dawnych i nowych oper”. WROCLAW. Wesoły wieczór taneczny. KROKOWSKI. Audycja jesienna. MONACHJUM. Niemieckie opery komiczne.

WIEŚCI SPORTOWE

Dzisiaj wyścig „Expressu” na trasie Łódź—Kalisz—Łódź

Dzisiejszy wyścig „Expressu”, który odbędzie się na trasie Łódź—Kalisz—Łódź, będzie jednym z najbardziej atrakcyjnych wyścigów szosowych w tegorocznym sezonie. O olbrzymim zainteresowaniu wyścigiem „Expressu” świadczy fakt, że ilość zgłoszeń przekroczyła setkę, co jeśli uwzględnić długi dystans (przeszło 230 km) jest liczbą rzadko notowaną w zawodach kolarskich. Niezwykle ciekawa walka rozegra się niechybnie wśród kolarzy licencjonowanych, gdyż już wczoraj przyjechali znakomici kolarze warszawscy Bober Szostak i Maślankiewicz z Orkanu oraz Komornicki, Wasilewski i Domański z Fortu Bema. Obok nich stanie stawka cenniejszych zawodników lokalnych i zamiejscowych. Specjalnie ciekawie zapowiada się walka pomiędzy najlepszymi kolarzami łódzкими a ekipą kolarzy stołecznych. Ilość nagród przeznaczona dla zwycięzców przekroczyła wszystkie oczekiwania.

Nagrody te ofiarowane przez szereg działaczy sportowych oraz przez firmy łódzkie, imponują nie tylko ilością, lecz również wartością. Trasa wyścigu w drodze powrotnej została nieznacznie zmieniona i będzie prowadzić na Lutomię, a następnie przez Konstątnów, ul. 11 Listopada, Plac Wolności i Pomorska do Helenowa. Zbiórka kolarzy w Helenowie nastąpi o godz. 6-ej rano, poczem udadzą się oni na miejsce startu honorowego (przed redakcją „Republiki” i „Expressu”, przy ul. Piotrkowskiej 49). Start właściwy odbędzie się na Placu Reymonta. Meta znajdować się będzie przed parkiem Helenów. Przyjeżdżu powrotnego uczestników wyścigu do Łodzi spodziewać się można po godz. 15-ej. Rozdanie nagród odbędzie się w Helenowie około godz. 18. Wstęp na stadion helenowski bezpłatny.

Niemcy-Kraków 14:2 (6:1) Międzynarodowy mecz piłki ręcznej

Kraków, 28 września. Międzynarodowe zawody szczyptorniaka Niemcy—Kraków zakończyły się wygraną Niemiec w stosunku 14:2 (6:1). Wykazały one bezwzględna przewagę gości, którzy górowali nie tylko kondycją, szybkością i precyzją strzałów, ale również pierwszorzędem wystawianiem się. Mecz powyższy wyglądał chwilami jak trening na jedną bramkę. Bramki dla Niemiec zdobyli: Bauman 6 oraz po dwie Henke, Herman, Ortmann i Kreczmer a dla Krakowa Sysz i Lubowiecki. W drużynie krakowskiej zawiedli fatalnie Tuleja i bramkarz Pawłowski, którzy po czwartej bramce został zamieniony na Madejskiego. Bardzo dobrze sędziował p. Piotrowski. Na meczu było 2000 osób między innymi konsul niemiecki Schillinger, pułk. Wójcicki, major Królkowski i przedstawiciele zarządu miasta.

Rekord Heljasza pobity

Budapeszt, 28 września. W dniu wczorajszym na zawodach lekkoatletycznych w Budapeszcie dr. Daranyi pobił rekord światowy Heljasza w pchnięciu kulą oburącz. Dr. Daranyi osiągnął 29.46 mtr. (prawa 15.77 m. i lewa 13.69 m.) podczas gdy rekord Heljasza wynosił 28.78 mtr.

Więcek i Kołodziejczyk zdyskwalifikowani przez ŁOZK

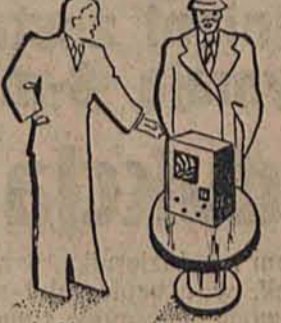
Łódź, 29 września. Pamiętne zlekceważenie zeszytygodniowych zawodów kolarskich przez zawodników łódzkich Kołodziejczyka i Więckę doznało się w dniu wczorajszym konsekwencji. Łódzki Okr. Z. K. długo się tą sprawą zajmował i postanowił zdyskwalifikować obu zawodników za bezprzykładny postęp. Pierwszy z nich Kołodziejczyk za niestawienie się na starcie został zdyskwalifikowany na przeciąg jednego roku. Więcek natomiast, który zasłużył sobie na okoliczności łagodzące otrzymał dyskwalifikację trzymiesięczną. Ostre konsekwencje wobec zawodników, którzy lekceważą sobie nie tylko honor miasta, ale i wprowadzają w błąd publiczność zapowiedzią o swoim starcie przywitać należy z wielkim uznaniem i życzyliby sobie należało aby i inne związki w ten sam sposób tępiły nieobowiązkowość. Warto zaznaczyć, że karę na siebie nałożoną odbędzie Więcek zdając się poza Łódź. Nosi się on bowiem z zamiarem opuszczenia Łodzi i przeniesienia się do innego miasta. W uwagę wchodzi przedewszystkim stolica, która, zdaniem Więckę, daje znacznie większe możliwości kolarskie aniżeli prowincja. A Więcek niema zamiaru kończyć kariery. Więcek otrzymał już zwolnienie z swego obecnego klubu „Resursa”.

Nareszcie! SING-SING Film potęga Jutro premiera w kinie „EUROPA”

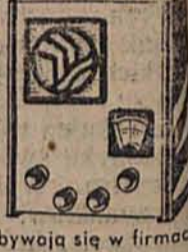
Kino EUROPA Na poranki o godz. 12 i 2 wszystkie miejsca 80 gr. WYPRAWY KRZYŻOWE Narutowicza 20. Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10. Ostatni dzień! Do g. 7-ej wszystkie miejsca po 109 Na późniejsze seanse ceny od zł

Teatr „Rozmaitości” tel. 112-25 Niedostępnie ostatni występ teatru „Ararat” Dziś o godzinie 4.30 popoł. po cenach niższych „A gedyle ojf der bube” O g. 9.30 wiecz. pożegnalny wieczór. Specjalny program. 1) „A gedyle ojf der bube” 2) Przegląd najlepszych szlagierów teatru „Ararat”

DLACZEGO KOSMOS?



Odbiornik Kosmos przeznaczony jest dla poważnych radioamatorów, szukających odbiornika najnowszszej i wszechstronnie wypróbowanej konstrukcji i przez to dającego całkowitą pewność niezawodnego działania. K 81 odbiornik 3 lampowy z supresorem zł. 220.— Pokazy i demonstracje odbywają się w firmach radiowych, których adresy wskazujemy na żądanie. C. JORDAN „KOSMOS - RADIO” Warszawa, Warecka 1



KOSMOS

Nasz reporter zanotował...

Lekarz pogotowia interwenjował wczoraj w stosunkowo licznych, gdyż czterech wypadkach przy pracy. Dwa z nich wydarzyły się na budowlach. Przy ul. Zgierskiej spadł z rusztowania 16-letni Henryk Szotel, zam. przy ul. Sierakowskiego 40 i odniósł złamanie lewej ręki oraz inne obrażenia. Lekarz P. C. K. skierował ranego do szpitala okręgowego. Na posesji przy ul. Piotrkowskiej 4, zatrudniony przy robotach murarskich spadł z rusztowania Jan Wojciechczak, zam. przy ul. Błachowskiej 8 i odniósł ogólne ciężkie obrażenia ciała. Stanisław Milczarek, zam. przy ul. Marszałkowskiej 15, przy pracy w firmie Pekalski, przy ul. Kopernika 36 został obalony żrącym płynem i doznał poparzenia oka oraz twarzy. Interwenjował lekarz P. C. K., który skierował poszkodowanego do szpitala. W fabryce przy ul. Brzeźnej 3 został porwany przez tryby maszyn i doznał obrażeń ręki 58-letni robotnik Ludwik Szczot. Lekarz P. C. K. skierował go do szpitala. Kobiety a palenie papierosów. Wiele pań domu nie lubi, gdy mąż pali. Nie mogą rzekomo znieść dymu od papierosów, myślą przymtem prawdopodobnie tylko o zakochanych firankach. Jak przyjemnym natomiast jest dla kobiet zapach świeżo wypranej bielizny, szczególnie gdy do prania użyto mydła „Kollontay z pralką”. Mydło to — jak wiadomo — jest mocno perfumowane. Mężczyźni również lubi ten zapach — tak samo jak swoje papierosy.



perfumy  
woda kwiatowa



**CZANG**  
de Lacart

o egzotycznym, mocnym,  
upajającym zapachu są  
niezbędnym uzupełnieniem  
toalety eleganckiej Pani.

# W Niemczech nic się nie zmieniło

twierdził niedawno zmarły Juljusz Cambon.—  
W roku 1914 było to samo, co teraz

Na łamach popularnego tygodnika paryskiego „Marianne” ukazał się wywiad, jaki przed niespełna dwa lata przeprowadził redaktor naczelny tego czasopisma — znany publicysta Emanuel Berl z niedawno zmarłym Juljuszem Cambon, wielkim mężem stanu Francji, ambasadorem Francji w Berlinie w chwili wybuchu wojny.

W Paryżu — pisze Berl — panowała wtedy ciężka atmosfera w świecie politycznym. Partje coraz silniej naciskały na naszą politykę zagraniczną. W jednym z pism porannych ukazał się sensacyjny wywiad, w którym kanclerz Hitler oświadczył Francji przyjaźń Niemiec. Inna gazeta wystąpiła z sensacyjnym dokumentem stwierdzającym zbrojenia i groźbę, jaką rzuciła Niemcy Francji. W tym chaosie udałem się do Juljusza Cambona.

Widzę go, starca już niedołężnego prawie, ale o umyśle świeżym i bystrym jak za lat najmłodszych.

— Widzi pan, — rzekł, gdy mu się zdradził z mych niepokojów i zdezorientowania, — polityka zagraniczna nie

polega na rzucaniu się sobie nawzajem w objęcia. Przedewszystkiem jest to rzecz niemożliwa. A ponadto wątpię bardzo, czy ta metoda jest dość skuteczną dla utrzymania pokoju.

Ten prawdziwie mądry człowiek, znał zbyt dobrze Niemcy, by je nienawidzić ale za dobrze również, by się nie mieć przed nimi na baczności. Najwięcej go niepokoił w Berlinie ów romantyzm militarny, który wynosił Niemcy ponad inne narody, buntował ich przeciwko kulturze europejskiej i przeciwstawiał ich rozsądkowi i porządkowi w świecie.

Te wynurzenia stary ambasador tak zakończył:

Polityka kanclerza Hitlera wydaje mi się jak najnaturalniejsza kontynuacja polityki Niemiec cesarskich. Niemcy zdemokratyzowały się, źródła jej sił żywotnych wyszły bardziej na powierzchnię, ale to są te same co wtedy źródła.

Szczególnie niebezpieczna wydawała się temu wytrawnemu politykowi łatwość, z jaką Rzesza zawsze zapewniała

**DEFEKTY SKORY**  
piegi, wypryski, wagnery itp. usuwa  
**MYDŁO HERBA**  
KREM HERBA UDELI KATNIA CERE

wszystkich, że nie pragnie wojny, czyniąc ją równocześnie bardzo prawdopodobną.

Niemcy zadawali się zbieraniem prochu i przechowywaniem go w piwnicach, gdy następowała eksplozja uważali za wystarczające wyjaśnienie: „Nie wiedzieliśmy, że jedna zapalka zdolna będzie spowodować aż taki wybuch”. Niebezpieczeństwo, na jakie Niemcy wystawiają Europie polega nie na tem, co mówią ich kierownicy, ale na tem, jak urabiają swój naród. Gotowi są z najlepszą wiarą zaprzeczyć się ducha wojennego, choć widzą go coraz lepiej i na każdym kroku.

Niemcy byli zawsze wspaniałymi propagandzistami na swą własną rzecz. Niechże pan sobie przypomni, że w roku 1914 potrafili przekonać pół co najmniej świata, że górują nad wszystkimi narodami we wszystkich dziedzinach. A tymczasem — tak nie jest. Jeśli porównać Niemcy i Anglię na przestrzeni lat 1805 — 1905 — kto stoi wyżej?

Na zakończenie swej rozmowy Cambon wskazał na aljans z Anglią jako na najpewniejszy środek zabezpieczenia pokoju. Francja musi być silna, zdecydowana i spokojna, a wówczas aljant brytyjski sam do niej się zgłosi.

Opinia znakomitego męża stanu Francji, wypowiedziana przed niespełna dwa lata — jest jeszcze dziś wysoce interesująca.

## Przeciw łódzkiej Y.M.C.A.

występują przemysłowcy-ofiarodawcy oraz kluby sportowe

Incydent z polską Y. M. C. A. w Łodzi, na tle ograniczeń, stosowanych przy dopuszczaniu publiczności do sali gimnastycznej i basenu pływackiego, o czym donosiliśmy już obszernie, będzie miał bardzo interesujący epilog.

W dniu wczorajszym, jak się dowiadujemy, odbyło się posiedzenie grupy ofiarodawców spośród przemysłu łódzkiego. Na posiedzeniu tem postanowiono definitywnie, że o ile do dnia 15 października zarząd Y. M. C. A. nie zmieni swej dotychczasowej decyzji — po tym terminie wystąpić urzędowo o zwrot wpłaconych ofiar. Równocześnie w tym terminie wystosowana zostanie interpelacja do centrali Y. M. C. A. do Stanów Zjednoczonych.

Dziś zaś, w godzinach wieczorowych, odbędzie się posiedzenie przedstawicieli zarządów klubów sportowych wobec których wprowadzono ograniczenia, celem ułożenia treści memoriału, który wysłany zostanie we wtorek do Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego (PUWF), do Funduszu Pracy oraz do zarządu miejskiego w Łodzi.

W dniu wczorajszym, jak się dowiadujemy, odbyło się posiedzenie grupy ofiarodawców spośród przemysłu łódzkiego. Na posiedzeniu tem postanowiono definitywnie, że o ile do dnia 15 października zarząd Y. M. C. A. nie zmieni swej dotychczasowej decyzji — po tym terminie wystąpić urzędowo o zwrot wpłaconych ofiar. Równocześnie w tym terminie wystosowana zostanie interpelacja do centrali Y. M. C. A. do Stanów Zjednoczonych.

**MYDŁO i PUDER**  
DLA DZIECI?  
TO O CZYWIŚCIE  
**BEBE SZOFMANA**  
OD LAT 35 NA STRAŻY ZDROWIA DZIECKA

**DOSKONAŁA PRECYZJA**  
**CZYSTOŚĆ TONU**  
**LUKSUSOWE WYKONANIE**  
OTO ZALETY NAJNOWSZYCH MODELI APARATÓW RADJOWYCH  
**„TEKAFON”**

**PARYŻ**  
WYCIECZKA od 5.X—27.X  
CENA ZŁ. **268.<sup>50</sup>**  
**FRANCOPOL, WARSZAWA, Mazowiecka 9**

## Tydzień propagandowy na rzecz budowy gmachów szkół powszechnych

Jak już donosiliśmy, w okresie od 2 do 8 października odbędzie się w Łodzi tydzień propagandowy na rzecz budowy gmachów szkół powszechnych. W związku z tem komitet obywatelski, który zawiązał się na terenie Łodzi pod przewodnictwem p. wojewody Hauke - Nowaka, zwołał na dzień jutrzejszy, na godzinie 6-tą po południu inauguracyjne posiedzenie w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 16. W posiedzeniu wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, szkolnych, członkowie towarzystwa popierania budowy gmachów szkolnych itd.

Sprawa jest bardzo ważna, albowiem na terenie Łodzi, dla umożliwienia wszystkim uczniom pobierania nauki w dobrych warunkach, brak jest jeszcze co najmniej 30 gmachów szkolnych. Oczywiście, niemożliwą rzeczą jest zbudowanie ich w ciągu krótkiego czasu, jeśli jednak co roku uda się zebrać fundusze na budowę 2—3 szkół — za lat 15 głód szkolny w naszym mieście zostanie definitywnie zlikwidowany.

Program tygodnia propagandowego przewiduje zbiórki uliczne, zbiórki ofiar w zakładach przemysłowych i handlowych, prelekcje radiowe, akademie itd. Na zakończenie tygodnia, w dniu 8 października, w obecności przedstawicieli władz nastąpi poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy gmach szkolny na ul. Mickiewicza w dzielnicy Bałuckiej.

## Susiac i jedna nowelka

### Katastrofa

— Więc... przyprowadziłam przed chwilę rogi mojemu mężowi... Nie jestem chyba pierwszą kobietą, która to uczyniła. Ale ja uczyniłam to po raz pierwszy. Ty — mój partner — uważasz to pewnie za rzecz najnaturalniejszą na świecie. Ale to nie jest takie proste... Przesztukałam już być „uczciwą” kobietą... A mogłam zostać tak samo, jak zostają niemi tysiące innych kobiet. Bo z natury jestem naprawdę uczciwa i potrafię przywiązać się do ludzi. A że odstąpiłam od swej zasady i zdradziłam męża... to, na to nie wystarczyła twoja sztuka swodziecińska... Jak zwykle w podobnych wypadkach przyszły ci z pomocą kolekcjonerzy sprzyjające. I — — — mój mąż.

Nie chcę usprawiedliwiać siebie. Staram się tylko przypomnieć sobie, dlaczego i kiedy po raz pierwszy w umyśle moim zrodziła się myśl o zdradzie. A gdyby tak wszystkie niewierne małżonki zechciały zdać sobie sprawę z motywów, które pchnęły je na drogę zdrady, cożyby to był za wspaniały podręcznik dla młodych małżonków!

Oto historia mojej zdrady:

Byliśmy mniej - więcej półtora roku po ślubie. W ciągu tych osiemnastu miesięcy nie rozstawaliśmy się prawie ani na chwilę. Byłam stenotypistką i sekretarką mego męża, odprowadzałam go do biura i przychodziłam po niego, towarzyszyłam mu nawet w czasie jego handlowych wyjazdów. Ale najpiękniejsze były nasze wspólne wakacje, spędzane zazwyczaj, poetycznie, na wsi! Stało się to pod koniec drugiego wspólnie spędzanego lata. Mieszkaliśmy w małej chacie rybackiej, prowadzącej skromne, prymitywne, lecz jakże wspaniałe i szczęśliwe życie!

W przeddzień naszego wyjazdu Gira — tak nazywałam mego ukochanego męża — otrzymał telegram. Był zmuszony jeszcze tego dnia wyjechać pospiesznym pociągiem do Paryża. Ja mogłam wyjechać dopiero następnego dnia po uporządkowaniu mieszkania, spakowaniu rzeczy i wręczeniu kluczy gospodyni. Miało to więc być nasze pierwsze rozstanie!

Boże, z jakim uczuciem odprowadzałam Girę do pociągu... Z jaką niecierpliwością spędziłam tę noc, by naza-

jutrz wyjechać wślaz za nim najwcześniejszym pociągiem. Spółtowarzysze podróży, mijające za oknem krajobrazy — wszystko to nie mogło mi usunąć sprzed oczu najpiękniej widzianego, jedynego obrazu: — peron, a na peronie Gira, który porywa mnie w swe ramiona...

Nagle jakiś wstrząs wyrwał mnie z zadumy i rzucił w objęcia siedzącego naprzeciwko mężczyzny, który tak się przeraził, że wcale nie wykorzystał nadarzającej się okazji... Walizki pospadały z siatek, rozległ się brzęk tłuczonych szyb, ktoś wzywał pomocy...

Okazało się, że lokomotywa wykołeciła się z nieznanym narazie powodów i spadła z nasypu. Na szczęście poważniejszych strat nie było. Ale do uprzątnięcia wykołeczonej lokomotywy i sprowadzenia nowej musiało potrwać co najmniej cztery godziny. Zamiast więc o wpół do ósmej mogliśmy przybyć do Paryża nieważnie jak o wpół do pierwszej.

Zatrzymaliśmy się w polu. Dokoła żadnego światła — o urzędzie telegraficznym mowy być nie mogło. A gdyby nawet był, nie wiedziałem, gdzie mogłam teraz Girę zastać. Zabadał, zmierzchał. Płakałam ze zmartwienia, wtulona w kąt przedziału. Miałam w tej chwili tylko jedno życzenie: — być sama

i móc spokojnie myśleć o zaniepokojeniu Giry, który dowie się napewno na dworcu o katastrofie i nie będzie wiedział, co się ze mną stało... Biedny Gira!... Ale nie miałam żadnego sposobu na powiadomienie go, że wszystko jest w porządku...

Wreszcie zapadła noc i ruszyliśmy w dalszą drogę. Przed oczyma miałam te raz ciągle Girę, spacerującego po peronie zdenerwowanym krokiem...

W dali zajaśniały światła olbrzymiego miasta. Pociąg wiechał z wolna pod szklany dach peronu i zatrzymał się. Już zdaleka go poznałam i zawołałam głośno z okna mego przedziału:

— Hallo!... Gira!... Tu jestem!... Zeskoczyłam szybko ze stopni i rzuciłam mu się w ramiona.

— Ach, mój najdroższy... opowiedz jak było... musiałeś chyba ogromnie cierpieć przez te cztery godziny? Powiedz, coś ty właściwie myślał?

— Przeszedłem na dworzec piętnaście po siódmej... — odparł Gira. — Ponieważ poinformowano mnie, że pociąg spóźni się o cztery godziny, więc przeszedłem do kina...

Vis - a - vis dworca jest właśnie kino... Miły zbieg okoliczności, prawda?...

— Oto dlatego zostałeś moim kochankiem!

Flum. LU

## Stołość waluty podstawą kapitalizacji

B. min. Matuszewski o polityce gospodarczej Polski

Drugi z zapowiedzianych artykułów b. min. I. Matuszewskiego na temat zasad polityki gospodarczej Polski ukazał się we wczorajszym wydaniu „Gazety Polskiej” i poświęcony był zagadnieniu „pomnażania bogactwa kraju”, czyli kapitalizacji wewnętrznej. W artykule pierwszym, którego streszczenie podaliśmy wczoraj, autor rozważał kwestję podniesienia dochodu społecznego. Wskazując na konieczność zmiany obecnego jego podziału, min. Matuszewski wysunął tezę zwiększenia udziału rolnictwa w dochodzie narodowym, „przewidywaniem przez zniżkę obciążeń rolnictwa i kosztów produkcji rolniczej”.

Przystępując do zagadnienia kapitalizacji — „drugiego głównego celu polityki gospodarczej państwa” — min. Matuszewski wyszedł z dwu zasadniczych założeń: że „niema innej drogi ku bogactwu kraju, poza drogą kapitalizacji” i że „błądzi dziś każdy, kto chce wypędzić z Polski jej ohydny nędzę — myśli, iż można to uczynić inaczej, niżli przez pracę, oszczędzanie, oszczędzanie i pracę”.

„Ale aby obywatel chciał pracować i oszczędzać, mógł, chciał i umiał kapitalizować, udział w jego dochodzie państwa, samorządu i t. p. nie może być nadmierny.”

„Wysokie obciążenie publiczne hamują kapitalizację; hamują też gwałtowniej im mniejszy jest dochód społeczny. 25 proc. obciążeń publicznych przy wysokim dochodzie narodowym może zostawić dostateczną marżę dla kapitalizacji wewnętrznej. Te same 25 proc. obciążeń publicznych przy niskim dochodzie społecznym — może zahamować kapitalizację zupełnie”. W dalszym ciągu swego artykułu min. Matuszewski stwierdza, że udział obciążeń publicznych w Polsce wynosił w roku gosp. 1929/30 — 28,7 proc. całości dochodu narodowego, a w r. gosp. 1933/34 — 36,5 proc.).

„Dzięki wysokości obciążeń publicznych — pisze dalej autor — Państwo może nie tylko hamować kapitalizację — ale nawet wywoływać dekapitalizację. Kiedy zamiast udziału w dochodzie obywatela Państwo próbuje ugrzyć jego majątek — wówczas dekapitalizuje. Sprzedana na licytacji jako „szmelc” lokomotywa — to dekapitalizacja. Oddane pod noż przez sekwestratorów rasowe krowy — to dekapitalizacja.”

Wysoki więc ogólny dochód narodowy i nieprzeciążenie społeczeństwa ciężarami publicznymi — oto dwa wstępne warunki rozwoju kapitalizacji wewnętrznej.

Obywatel przecież nie tylko musi móc kapitalizować. Musi jeszcze chcieć tego. Jakże może go Państwo zachęcić?

Kapitalizacja współczesna jest kapitalizacją pieniężną. Najsilniej więc Państwo zachęca do kapitalizacji — utrzymując stołość waluty. Trzeba dać temu, kto chce oszczędzać pewność, że jego wkład nie przepadnie i nie skurczy się”.

„Ale nie tylko kwestje walutowe mają wpływ na procesy kapitalizacyjne. „Podobnie jak stołość waluty działa stołość stosunków. Politycznych przede wszystkim. Ale nie tylko politycznych. Obywatel skłonny jest kapitalizować wtedy kiedy żyje w świecie gospodarczo obliczalnym. Gdy żyje w świecie gospodarczo nieobliczalnym, skłonny jest tezarozrywać — trzymać złoto w sienniku. Stała politycznie władza, ale zmieniająca zasady gospodarce działa tak samo hamując na procesy kapitalizacji, jak chwiejna waluta”.

Po rozpatrzeniu zasad polityki gospodarczej, warunkujących kapitalizację

min. Matuszewski zastanawia się, w jakim kierunku powinna pójść ta kapitalizacja. I odpowiada na to pytanie w ten sposób: „Polska jest chronicznie chora na brak kapitałów obrotowych. To też w najbliższych latach polityka finansowa winna zmierzać przede wszystkim do stworzenia kapitałów obrotowych. To będzie kapitalizacja umiejętna. Pierwszym zaś warunkiem powstawania kapitałów obrotowych jest zejście z rynku Skarbu jako poszukiwacza pożyczek”.

Artykuł swój min. Matuszewski kończy

pewnego rodzaju ostrzeżeniem, że nie można oddzielić rozwiązań problemu zwiększenia dochodu narodowego i zwiększenia bogactwa narodowego.

„Nie można prowadzić oddzielnych rozważań, dzielnie obmyślać co robić, aby przesuwać ku rolnictwu większą kromkę chleba, a co robić, aby nie tylko uruchomić istniejące ale wznieść nowe kominy fabryczne. Z chwilą, gdy myśli się jak działać, skończona jest analiza, zaczyna się synteza”.

Syntezę tę poda nam zapewne autor w trzecim zapowiedzianym artykule.

## Dzierżawa, nie kupno

Firma „Markus Kohn” wydzierżawia zakłady f. „Leonhardt”

Wczoraj rozeszła się w Łodzi pogłoska, jakoby firma „Markus Kohn” zakupiła zakłady przemysłowe „Tow. Akc. Sukiennej Manufaktury Leonhardt, Woelker i Girbardt”. Według powyższej pogłoski transakcja dokonana miała być w ten sposób, iż firma „Markus Kohn” przejęła 62 proc. akcji „Tow. Akc. Leonhardt” od firmy „Bracia Pinchewscy” i p. Natla, resztę zaś od spadkobierców założycieli firmy „Leonhardt”.

## Niemiecka f. „Metz” przejęła przedstawicielstwo

„Łódzkiej Fabryki Nici”. — Monopolistyczne stanowisko połączonych koncernów na rynku łódzkim

W ub. tygodniu zlikwidowane zostało na terenie Łodzi przedstawicielstwo „Łódzkiej Fabryki Nici”, której agendy przejęło przedstawicielstwo niemieckiego koncernu „Metz”. Jak wiadomo, w Warszawie nastąpił przed rokiem proces odwrotny, mianowicie likwidacja przedstawicielstw f. „Metz” i przejęcie ich przez „Łódzką Fabrykę Nici”.

Konferencja agend obu koncernów galanterji nicianej ma być potwierdzeniem faktu furji tych potężnych przedsiębiorstw. Fuzja powyższa miała nastąpić w formie przejęcia przez mieszczącą się w Londynie centralę „Łódzkiej Fabryki Nici” — „Kauz” — 70 proc. akcyj niemieckiej f. „Metz” S. A.

## Utrzymana tendencja na rynku pieniężnym

Oficjalne notowania walut — mocniejsze

Na oficjalnej giełdzie walutowej tendencja była wczoraj mocniejsza. Dewiza na Londyn zwyżkowała o 3 punkty do 26.14, kabeł na Nowy Jork o 1/4 punkta do 5.31 i pół, dewiza na Brukselę o 5 punktów do 89.70. Dalszemu wzmożeniu uległ również floren holenderski, który zyskał 40 punktów, dochodząc do 359.00. Wreszcie dewiza na Zurych zwyżkowała o 20 punktów do 172.80.

Bank Polski obniżył wczoraj kurs funta o 4 punkty do 25.98, pozostawiając jednocześnie bez zmiany cenę dolara na poziomie 5.27. 5.28 i 5.30.

## Wyroby zgrzebne zastępują wełniane

Zwyżka cen przędzy czesankowej i trudności w jej nabywaniu

Na łódzkim rynku przędzy czesankowej w ostatnich miesiącach ceny — jak o tem donosiliśmy — były kilkakrotnie podwyższane. Wskutek tego obecnie są one wyższe niż 4—5 tygodni temu o blisko 75 gr. na 1 kg.

Zwyżka cen, jak również trudności w nabywaniu przędzy spowodowały zmniejszenie produkcji artykułów wełnianych, z tego też względu nadmiaru ich na rynku obecnie niema. Szereg fabrykantów, którzy dotychczas produkowali tkaniny wełniane, przeczuli się na wyroby stretchgarnowe, przy ich produkcji bowiem używana jest przędza

Bez względu na podstawy formalne kamulowania agend obu firm, likwidacja istniejącego w Łodzi od 40 lat przedsięwzięcia „Niciarni Łódzkiej” wywołała wśród kupiectwa miejscowego duże wrażenie i zaniepokojenie. Niepokój budzi przede wszystkim okoliczność, iż połączone przedsiębiorstwo „Metza” i „Niciarni” zajmuje obecnie na łódzkim rynku galanterji nicianej monopolistyczne stanowisko, wskutek czego mogą nastąpić niekorzystne dla kupiectwa zmiany zarówno w zakresie cen, jak i warunków kredytowych.

Wzrost zatrudnienia w średnim przemyśle włókienniczym

Według danych, Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, w okresie od 2 do 7 września na tego liczbę 94 fabryk, należących do tego Związku, niezycznych zupełnie było 7 fabryk, a więc w porównaniu z miesiącem poprzednim liczba niezycznych fabryk zmniejszyła się o jedną. W czynnych 87 fabrykach zatrudnionych było w miesiącu bieżącym 10,22 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje wzrost zatrudnionych o 585 osób.

## Przemysł włókienniczy przeciwko instytutom mody

W swoim czasie sfery polskiego przemysłu konfekcyjnego podjęły akcję w sprawie stworzenia w Polsce instytutu mody. Według opinii tych kół miałyby to wpłynąć nie tylko na uniezależnienie produkcji polskiej od supremacji zagranicy, ale także w pewnej mierze spowodować zwiększenie konsumcji wyrobów polskiego przemysłu konfekcyjnego. Koncepcja ta potraktowana została przez przemysł włókienniczy negatywnie. W odpowiedzi swej skierowanej pod adresem inicjatorów powołania do życia instytutu mody, przemysł włókienniczy wskazał, że koncepcja taka w obecnych warunkach gospodarczych nie przyniesie spodziewanych korzyści ani życiu gospodarczemu ani też konsummentowi polskiemu.

## Dalszy wzrost obrotów polsko-palestyńskich

Według danych Polsko - Palestyńskiej Izby Handlowej, wywóz z Polski do Palestyny w sierpniu powiększył się bardzo znacznie w porównaniu z analogicznym miesiącem r. ub. mianowicie 615 tys. zł. do 1,631 tys. zł. Równocześnie powiększył się import z Palestyny do Polski, mianowicie z 50 tys. zł. w sierpniu 1934 r. do 68 tys. zł. w sierpniu b. r. Należy podkreślić, że m-c sierpień odznacza się zazwyczaj ze względu na sezonowych niską cyfrą importu z Palestyny do Polski. Eksport z Palestyny do Polski wzrasta silnie w miesiącach ożywionego handlu pomarańczami.

## Możliwość podwyżki cła w Chinach

Polska Agencja Morska w Gdyni i Gdańsku, będąca agentem linii żeglarskiej łączącej Gdynię i Gdańsk z portami Dalekiego Wschodu, otrzymała od swych agentów w Szanghaju wiadomość, że istnieje wiadomość podwyżki cła przywozowego w Chinach od dn. 1 stycznia 1936 r. Wspomniana wyżej Agencja podaje, że ostatnim statkiem przybywającym do portów chińskich przy 1 stycznia 1936 r. jest statek „Perth”, odpływający z Gdyni dn. 19 października r. b.

## Wzrost zatrudnienia w średnim przemyśle włókienniczym

Według danych, Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, w okresie od 2 do 7 września na tego liczbę 94 fabryk, należących do tego Związku, niezycznych zupełnie było 7 fabryk, a więc w porównaniu z miesiącem poprzednim liczba niezycznych fabryk zmniejszyła się o jedną. W czynnych 87 fabrykach zatrudnionych było w miesiącu bieżącym 10,22 robotników, co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje wzrost zatrudnionych o 585 osób.

NOTOWANIA BAWELNY.	
NOWY YORK. Loco 10,75, październik 10,45, listopad 10,45, grudzień 10,45-46, styczeń 10,45, luty 10,52, marzec 10,57, kwiecień 10,60, maj 10,63, czerwiec 10,66, lipiec 10,69-70.	
NOWY ORLEAN. Loco 10,70, październik 10,40, grudzień 10,42-43, styczeń 10,46, marzec 10,54, maj 10,60, lipiec 10,63.	
LIVERPOOL. Loco 6,40, wrzesień 6,03, październik 5,88, listopad 5,78, grudzień 5,78, styczeń 5,78, luty 5,79, marzec 5,81, kwiecień 5,81, maj 5,82, czerwiec 5,82, czerwiec 5,82, lipiec 5,82, sierpień 5,80, wrzesień 5,77, październik 5,74.	
EGIPSKA. Loco 8,41, październik 8,01, listopad 8,04, styczeń 7,87, marzec 7,80, maj 7,74, lipiec 7,74, październik 7,74.	
UPPER. Loco 7,19, październik 6,57, listopad 6,62, styczeń 6,60, marzec 6,60, maj 6,60, lipiec 6,59, październik 6,59.	
BREMA. Loco 13,08, październik 11,55, listopad 11,59, styczeń 11,66, marzec 11,74, maj 11,87.	
ALEKSANDRIA (Sakkelaridis). Listopad 14,01, styczeń 13,99, marzec 14,12.	
ASHMOUNI. Październik 11,54, grudzień 11,51, luty 11,56, kwiecień 11,67.	

**Nie zafrzymuj się bez potrzeby na chodniku**

### Wadliwa przemiana materji

Wadliwie organizm, skraca życie. Przy sklerozie, hipertensyjnie, reumatyzmie stosujcie sok - czosnku marki F. F. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. Prospekty na żądanie bezpłatnie.

### Złoto i dewizy

W grudniu zeszłego roku zapas kruszcowy Banku Polskiego — osiągnął powrotnie po dwóch latach pół miliona złotych. W tym czasie zapas dewiz wyniósł dwadzieścia kilka milionów.

W latach dawnych proporcja między kruszczem, a dewizami była całkiem odmienna. Po wojennym zasileniu rezerwy Banku pożyczką stabilizacyjną przed 8 laty t. j. na koniec 27 roku — zapas złota Banku Polskiego wynosił nie wiele więcej niż dzisiaj, a zapas dewiz sięgnął ośmiuset milionów. (Porównując cyfry, pamiętajmy o zmienionej sile nabywczej złota).

Smutne doświadczenia z walutami „pożyczkami“, t. j. opartymi na dewizach obcych, skłoniły — jak wiemy — Bank Polski do przejścia do czystego „gold-standardu“. Gdy inne banki masywnie poparły się na utrzymaniu dewiz, Bank Polski dał świadomie do skonwertowania swej rezerwy możliwie całkowicie na złoto, z pozostawieniem takiej tylko ilości dewiz, jakiej wymagała najbliższa likwidacja z zagranicą.

W ciągu ostatniego roku zapas złota lekko podniósł się (o jakieś dwa procent). Przyzwyczajono nas do dobrego. Ale zapasem manipulacyjnym, zapasem bezpośredniego użytku był zapas dewiz, który też zmalał do połowy — do 10 milionów. Pamiętać przytem warto, że małe dewiz było początkiem następstwem pomysłu tego faktu — wzrastania zaufania do złotego wskutek czego pewne kwoty weksli eksportowych poczęto wystawiać w złotych a dyskonty ich przesyłać z pozcyl „dewiz“ na pozcyle portfeli wekslowego.

W każdym jednak razie bezpośrednim zapasem manewrowym, jak powiedziano, pozostał zapas dewiz. Nic dziwnego, że w młarę postępującego — zresztą dość powoli — spadku zapasu dewiz zaszła całkiem normalna potrzeba jego uzupełnienia.

Komunikat Banku Polskiego słusznie stwierdza, że okres jesienny wymaga specjalnego wyłączenia dewizowego. Choć nie płacimy, podobnie jak i inni, długów wolemych, ale płatności, związane z obsługą finansowych kredytów, państwa i innych związków publicznych, sięgają rocznie 100 milionów; z tego około połowa przypada na pierwsze październik.

Dla ilustracji przytoczymy zeszłoroczne cyfry z odnośnych dekad:

10.9	48.3 milj.
20.9	47.5 milj.
30.9	53.2 milj.
10.10	37.6 milj.

Widocznie, Bank później postawił do dyspozycji odnośnym dłużnikom potrzebne do przekazania dewizy. W każdym razie przełom września — październik dał odpływ ok. 11 milj. złotych.

W tym roku druga dekada września wykazała zmniejszenie zapasu złota o 23,9 milj., a wzrost zapasu dewiz o 9,9 milj. Ostatecznie więc strata efektywna wynosi jak dotąd tylko 11 milionów.

Nie ulega więc żadnej kwestji, że — na tle tego co powiedziano — odpływ ten nie może oznaczać jakiegokolwiek istotnej zmiany w układzie naszego bilansu wypłat z zagranicą. Słusznie czyni Bank Polski wskazując w swym ostatnim komunikacie na możliwość dalszych odchyleń zapasu od obecnej cyfry. Te odchylenia w omawianych pozycjach nie mogą, same przez się, absolutnie świadczyć o pogorszeniu dynamiki sytuacji techniczno-walutowej Banku Polskiego.

Dr. A. Z.

### Nasz sezon domowy po wakacjach.

Wzrost nowego aparatu radiowego to kwestja poważna: nie możemy „ubrać się“ w radiobiornik przestarzały.



### Zryczałtowanie podatku lokalowego

Jak donoszą z Warszawy min. skarbu opracowuje obecnie projekt reformy podatku lokalowego. Zmiana ustawy po legać będzie na innym sposobie określenia wysokości podatku.

Obecnie podatek ten jest obliczany na podstawie przedwojennego komornego. Obarcza to władze skarbowe koniecznością dokonywania przeliczeń i wywołuje sprzeciwy rzesz lokatorskich.

Lokatorzy twierdzą, że obliczanie podatku na podstawie norm przedwojennych nie jest sprawiedliwe, ponieważ stopa życiowa po wojnie znacznie się obniżyła, a tem samem mieszkanie posiada niższą wartość, niż przed wojną.

Prawdopodobnie podatek ten będzie zryczałtowany i zależny od wielkości mieszkania, od miasta, lub strefy osiedleniowej.

## Gielda pieniężna

Warszawa, 28 września. Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obrót dewizami był znacznie zmniejszony, przy tendencji jednakże przeważnie mocniejszej. Notowano: Amsterdam 359 (+ 40), Berlin 213.50, Bruksela 89.70 (+ 5), Kopenhaga 116.75 (+ 10), Londyn 26.14 (+ 3), przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.31.50, Paryż 35.01, Praga 21.93 (- 1), Sztokholm 134.75, Zurych 172.80 (+ 20). W obrotach prywatnych marka niemiecka 149, szyling austriacki 99.50, korona czeskosłowacka 20.93, frank francuski 34.99, frank szwajcarski 172.85, gulden gdański 97.50, dolar gotówkowy 5.32.50, dolar złoty 9.04, rubel złoty 4.74, rubel srebrny 1.84, bilon 0.87. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.28. AKCJE. Na rynku akcyjnym położenie pozostało bez zmiany, przy lekkiej tendencji zwyczajowej. Obroty były bardzo niewielkie. Bank Polski 92.25, Lilpopy 8.75 (+ 25), Habersbusch 32 i w jedynej tranzakcji zawartej poza notowaniami Wegiel 13 (+ 100).

Większych obrotów dokonywano jedynie 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 40.75 (+ 25), 4 proc. premjowa dolarowa 52, 4 proc. inwestycyjna zwykła 112.50, 5 proc. konwersyjna 68 (- 50), 5 proc. kolejowa 60.25 (- 25), 6 proc. dolarowa 81.50 (+ 25), 7 proc. stabilizacyjna 63 - 63.13 - 63 (- 25), w odcinkach po 500 dolarów 64 - 63.75 (- 50), 4 i pół proc. l. z. ziemskie 43.25 (- 50), 5 proc. l. z. Warszawy z r. 1933 - 56.63 - 56.50 - 56.63 (+ 13) Tranzakcje dokonane a nienotowane: 7 proc. l. z. ziemskie dolarowe 43.50 (+ 50), 7 proc. l. z. Warszawy stare 63.50, 6 proc. obligacje m. st. Warszawy VI emisja 60.50 (+ 75), 8 proc. dillonowska 90.38 - 90.25, 7 proc. śląska 71.25, 7 proc. śląska 71.25, 7 proc. warszawska dolarowa 70.

### Najazd apaszów na Łódź

Zatrzymali się oni w lokalu „Tabarin“

Łódź została zalektryzowana wiadomością o najeździe bandy apaszów, którzy przybyli do naszego miasta na gościnne występy. Niezwłocznie zarządzo no obławę, przeszukano wszystkie meliny łódzkie, ale nie zdołano wpaść na żaden ślad. Dopiero po całodziennych poszukiwaniach okazało się, że apasze zatrzymali się... w najelegantszym lokalu nocnym Łodzi — w „Tabarinie“.

W nadchodzący wtorek, w związku z inauguracją sezonu zimowego, urządzimy wspaniałą zabawę p. n. „Bal apaszów“, w której udział wezmą artyści, artyści, publiczność, orkiestra — wszyscy przebrani za apaszów.

Widziałem zagranicą, gdzie cieszył się on olbrzymim powodzeniem. Poza tem z podróży mojej przywoziłem wiele pomysłów, które wykorzystam w moim lokalu. Pomysły te, ze względu na swoją oryginalność, przypadną niewątpliwie na szęć publiczności do gustu. Mogę stwierdzić, że takich sensacyjnych inowacyj, jakie wprowadzę w bieżącym sezonie, publiczność łódzka jeszcze nie oglądała...

Jak wynika z dalszej rozmowy z dyr. Celmajsterem, zaangażowane zostały pierwszorzędne siły artystyczne i świetna orkiestra Weinrota.

## Kronika radiowa

ROZMOWA Z ROBOTNIKIEM Z FARBNIARNI. Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radja w niedzielę o godz. 12,03 nadaje w dalszym ciągu rozmowę z robotnikami. Tym razem przed mikrofonem Rozgłośni stanie robotnik z farbiarni, który opowie radiosłuchaczom o swojej pracy. Rozmowę tę przeprowadzi red. Edmund Bartoszek.

„SIERADZ“ — FELJETON KRAJOZNAWCZY. Feljeton krajoznawczy już oddawna wzbudził zainteresowanie licznych rzesz radiosłuchaczy. Siedząc sobie wygodnie w pokoju przy głośniku lub słuchawce, poznajemy miasta i miasteczka polskie, wnikamy w ich życie, historje, rozwój, zaglądamy niedyskretnie do mieszkań i chat. Niejednokrotnie feljetyony takie już były nadawane. Mowa w nich była o Zgierzu, Pabjanicach, Łasku, Piotrkowie. Tym razem dzięki feljetonowi p. J. Kamińskiego zaірzymy do Sieradza. Feljeton ten nadaje rozgłośnia łódzka w niedzielę, 29 września, godz. 15.45.

„GALGAN“ — OPOWIADANIE DLA DZIECI. Jak już wiemy w każdy poniedziałek Roz-

głośnia Łódzka o godzinie 18.30 nadaje pogadankę dla dzieci. W nadchodzący poniedziałek, dnia 30 września najmłodszy radiosłuchacz usłyszy niezmiernie ciekawe opowiadanie p. Leona Sroki pt. „Galgan“. W opowiadaniu tem zapoznają się dzieci z pewnym chłopczykiem, który nosił miano „galgana“, po raz pierwszy poszedł do szkoły i co z tego wynikało.

JAK BRONIĆ ROBOTNIKÓW PRZED OGNIEM W FABRYCE. Niedawno Rozgłośnia Łódzka nadawała ciekawą odczyt p. t. „Fabryki płoną“. W odczycie tym była mowa o tem jak ustrecz robotników przed kataklizmem pożaru, jak zabezpieczyć warztaty pracy przed żywiołem ognia.

Nawiazując do tego odczytu w środę, dnia 2 października Inspektor Pracy III Obwodu mówić będzie o obronie robotników przed ogniem w fabryce. Jest to zagadnienie bardzo ważne, zwłaszcza w Łodzi i niewątpliwie wywoła duże zainteresowanie zarówno wśród fabrykantów jak i robotników.



GWARANCJA JAKOŚCI. Największem powodzeniem zazwyczaj cieszą się wyroby wielkich firm, mających już ustaloną reputację. Waznym naprzykład żarówki elektryczne. Z wyglądu trudno odróżnić żarówkę wysokiej jakości od fabrykatu pośledniego, o wartości ich bowiem decyduje sprawność, to jest ilość wypromieniowanego światła w stosunku do ilości zużytego prądu.

### JUZ WKRÓTCE!

# S E E Q U O I A

Najcudowniejsze zjawisko filmowe!

## GRAND KINO

Największy sukces

### Jadwigi Smosarskiej

w najweselejszej komedji

## DWIE JOASIE

Pocz. o godz. 12 Poranki od 85 gr. Passepaparts, bilety ulgowe i bezpł. nieważne

Jeszcze jedna uczestniczka miliona

Wśród ulubieńców Fortuny, którzy uczestniczą w ostatnim podziale głównej wygranej IV-ej klasy 33-ej Loterii Państwowej, t. j. miliona złotych, znajduje się siostra Marta Bark.



z Zakładu Diakonisek w Poznaniu (Grunwaldzka 49). W chwili wylosowywania szczęśliwego numeru 163490, siostra Marta przebywała na delegacji prowincjonalnej, gdzie ją wieść o nagłym bogactwie zastała. Właśnie ta nagłość jest przyczyną, że siostra Marta nie jest w stanie określić swych zamiarów na przyszłość. W każdym razie nie omyliła zaopatrzyć się w los do 34-ej Loterii. Daje ona bowiem, prócz zwykłych szans, z miljonem na czele, jeszcze nowowprowadzone wygrane, wylosowywane każdego dnia ciągnięcia, niezależnie od normalnych. Tych wygranych dziennych jest w I-ej klasie 4, odpowiadających czterem dniom ciągnięcia. Wysokość każdej z nich w pierwszych trzech klasach wynosi 25.000, zaś w czwartej klasie — 30.000.— zł.

Sukces polaka

Włodzimierza Terlikowskiego w Wenecji

W Wenecji w Scuola Grande Św. Jana Ewangelisty, pod protektoratem Stowarzyszenia włosko - polskiego, odbył się przed kilku dniami wernisaż wystawy prac znakomitego malarza polskiego, osiadłego stale w Paryżu—Włodzimierza Terlikowskiego.

Otwarcie wystawy prac naszego głośnego artysty, obywatela francuskiego i przede wszystkim malarza weneckiego było wielkim ewenementem artystycznym w mieście na lagunach. W przemówieniach, wygłoszonych przez dyrektora galerii i w katalogu do wystawy — wielcy znawcy sztuki podkreślają mistrzostwo Terlikowskiego i jego kunszt, z jakim, jako obcokrajowiec, potrafił oddać nieuchwytne, zdawałoby się, czar powietrza i światła weneckiego.

Terlikowski, mocno wzruszony, podziękował krótko. Podkreślił, że całym swym sercem Polaka, a dumny jest z tego, że jest Polakiem — odczuwa głęboką wdzięczność dla dyrekcji galerii Św. Jana Ewangelisty za słowa uznania, z jakimi się spotkał, i że jest również głęboko wdzięczny Francji, do której przybył jako pielgrzym, szukający piekna, i został przyjęty jako syn tego wielkiego narodu. Okrzykiem: „Niech żyje Wenecja!” „Niech żyje sztuka”—zakłonił mistrz, gorąco oklaskiwany, swe krótkie, ale serdeczne przemówienie.

Nie trzeba dodawać, że wystawa ta jest również wielkim sukcesem propagandy kultury polskiej we Włoszech.

Tomaszów Mazowiecki

ZAPRZYSIĘŻENIE PREZYDENTA

Wybrany przez radę miejską tymczasowy prezydent m. Tomaszowa Maz., p. Antoni Raczaszek, prezydentem miasta na lat dziesięć został zatwierdzony przez władze nadzorcze.

Pan prezydent udał się do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, celem złożenia przysięgi wobec pana wojewody.

AGENCJA POCZTOWA PRZY ULICY SPALSKIEJ.

Staraniem naczelnika tutelczego urzędu pocztowego, p. Cieciewlerza, utwona będzie w pierwszej połowie października agencja pocztowa przy ulicy Spalskiej obok biblioteki Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu.

Utworzenie agencji pocztowej będzie miało wielkie znaczenie dla mieszkańców ulicy Spalskiej i ulic pobliskich, gdyż są one bardzo oddalone od centrum miasta, gdzie się znajduje urząd pocztowy.

Strejk w hutach śląskich i kopalniach rozpocząć się ma w poniedziałek. — Rokowania pojednawcze zostały rozbite

Katowice, 28 września.

Wczoraj do późnego wieczora odbywała się konferencja przedstawicieli związków zawodowych i pracodawców. Przedmiotem rokowań były postu-

laty, wysunięte przez robotników w uchwałach kongresu radców załogowych dnia 22 b. m.

W wyniku obrad przedstawiciele organizacji robotniczych i pracodawców

doszli do porozumienia co do dalszych kroków, na jakiej ma być rozstrzygnięta sprawa dopłat na rzecz kas brackich. Również pozytywne wyniki osiągnięto w sprawie urlopów robotniczych. Przedstawiciele obu stron spisali obszerny protokół w tej materii, który omawia zwłaszcza kwestie, powodujące trudności przy interpretacji ustawy o urlopiach w przemyśle górnośląskim.

Zagadnienie skrócenia czasu pracy nie zostało natomiast rozstrzygnięte na wczorajszej konferencji wobec nieprzejednanego stanowiska pracodawców, których przedstawiciele nie chcieli się zgodzić na przyjęcie samej zasady i przekazanie tej sprawy specjalnej komisji mieszanej. Stanowisko przedsiębiorców było powodem rozbitcia rokowań.

Po konferencji z pracodawcami odbyły się narady przedstawicieli związków zawodowych. W czasie tych narad doszło do ostrego starcia między przedstawicielami Z. Z. Z., a reprezentantami Z. Z. P., którzy zerwali konferencję. Z przebiegu narad sądzić należy, że Z. Z. P. nie poprze zapowiedzianego na dzień 30 b. m. strajku w kopalniach i hutach górnośląskich.

Strajk, który rozpocząć się ma w poniedziałek, obejmie prawdopodobnie tylko część hut. Rozmiaru strajku w kopalniach trudno jeszcze przewidzieć, gdyż zależy on będzie w dużej mierze od przebiegu zebrań lokalnych, które zwołane zostały na dzień 29 b. m.

Jak w powieści kryminalnej...

Niezwykły proces w sądzie warszawskim

W warszawskim sądzie okręgowym znalazła się spawa, jakby żywcem wyjęta z bardzo sensacyjnych i bardzo mało prawdopodobnych powieści kryminalnych.

Do prokuratury wpłynęła skarga od niejakiego Weba, donosząca, że w obiegu są weksle rzekomo z wystawienia Weba i z żyrem jego teścia — fałszywe od początku do końca. Web w swej skardze dowodził dalej, że zarówno jego podpis, jak i podpis jego teścia podrobił przedstawiciel krakowskiej fabryki do gry—Monis, z którym był w stosunkach handlowych.

Monis, przesłuchany, jako podejrzany, odpowiedział zarzutem na zarzut. Monis twierdził, że to nikt inny, jak sam Web sfalszował weksle i że dla odwrócenia od siebie podejrzenia pomawia jego Monisa — o to przestępstwo.

Zarządzona ekspertyza grafologiczna dała wynik sensacyjny. Biegły orzekł, że istotnie fałszerzem jest sam Web.

W tych warunkach Web znalazł się na ławie oskarżonych sądu okręgowego za dwa przestępstwa: fałszerstwo weksli i fałszywe oskarżenie Monisa.

Po tym już dość niezwykłym wstępie — w toku samej rozprawy rozpo-

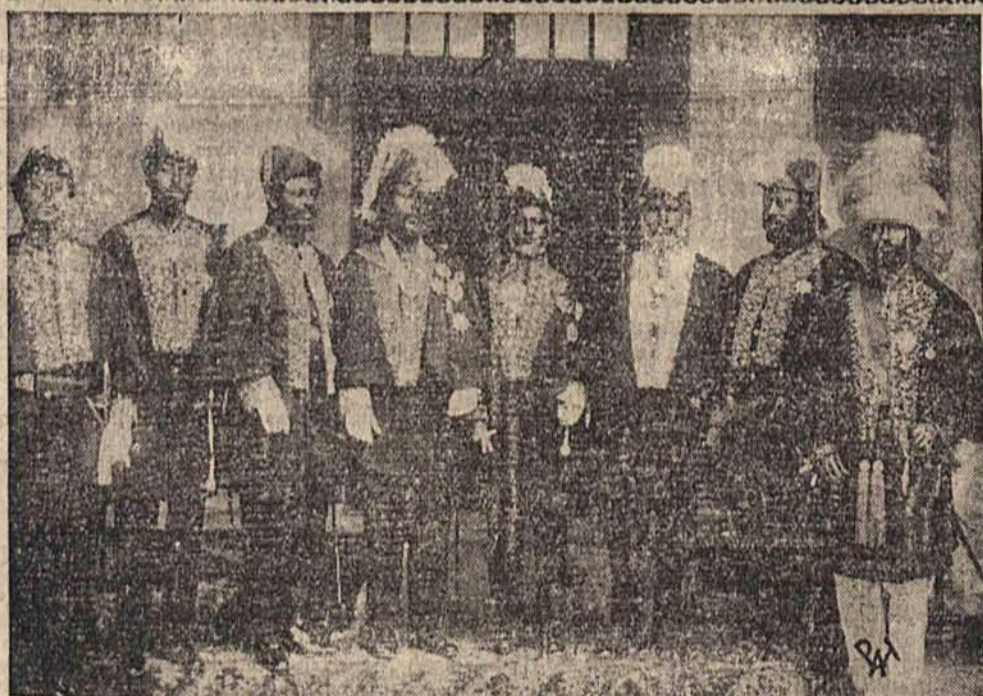
czyły się niespodzianki, jak w filmie.

Oto po otwarciu posiedzenia sądu, obrońca Weba, adw. Lewin przedłożył sądowi anonim, jaki dostał przed samem rozpoczęciem procesu. Autor anonimu bierze na siebie winę, dowodzi, że Web jest niewinny i twierdzi, że charakter pisma anonimu wskaże wyraźnie, że tą samą ręką zostały położone podrobione podpisy.

Podczas, gdy sąd zastanawiał się, co uczynić z tym nowym dowodem w sprawie—na salę rozpraw wszedł woźny sądowy z listem poleconym-express do przewodniczącego. List był nadany z Otwocka znów anonimowy autor twierdził w nim, że jest fałszerzem, że działał z namowy Monisa i że Web nie jest winien.

Wiele światła w tę zagadkową sprawę mogłoby wnieść sam Monis, ale Monis—tutaj następuje znów niespodzianka iście kinowa — zmarł, zmarł śmiercią nienaturalną, przejechany przez autobus. Anonim twierdzi, że śmierć Monisa nie nastąpiła przez przypadek i że Monis odebrał sobie życie.

Sąd postanowił sprawę przekazać do śledztwa, celem wykrycia autorów anonimów.



Członkowie gabinetu abisyńskiego. Pośrodku — minister spraw zagranicznych Belaten Gheta Herouy Volde Sellassie.

Marsz. Prezan udekorowany

orderem „Orła Białego“

Bukareszt, 28 września.

(PAT) Poseł Arciszewski w towarzystwie płk. Morawskiego, specjalnego wysłannika Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz attache wojskowego płk. Kowalewskiego, jak również radcy poselstwa Ponińskiego przyjął marszałka Prezana, wręczając mu insygnia orderu Orła Białego.

Przy tej sposobności poseł Arciszewski podkreślił w wygłoszonym przemówieniu nierozzerwalne węzły sojuszu, jakie łączą Polskę i Rumunię oraz armje obu krajów. Następnie poseł Arciszew-

ski zwrócił uwagę na serdeczny odźwięk, jaki w Polsce wywołał gest J. K. Mości króla Karola 2-go, który reprezentowany był na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego przez dostojnego żołnierza Marszałka Prezana.

Następnie odbyło się w poselstwie śniadanie na cześć marszałka Prezana, wydane przez pp. Arciszewskich, na którym obecni byli członkowie rządu, inspektorowie armji, szef sztabu generalnego, przedstawiciele korpusu oficerskiego i protokółu dyplomatycznego oraz członkowie poselstwa.

10 groszy pranie sztywnego kołnierza

poraz pierwszy w pralni chemicznej i farbiarni Józef Rotter, Przejazd 2, tel 261-58

Dla przekonania o zaletach u nas pranego kołnierza!

Czuwanie przez Straż Pożarną nad całością mienia i bezpieczeństwem życia obywateli jest czynnikiem spokoju ogółu

Złóż ofiarę na wzmocnienie pogotowia Straży Pożarnej

Rozmaitości ze świata

PIC — TAK, PALIC — NIE.

Fizjolog wiedeński, dr. Fellner, przeprowadził przy licznych sekcjach włók ściśle obserwacje nad zwąpnieniem arterji i doszedł przytem do arcyciekawych wniosków. Stwierdził mianowicie, iż niema wybitnych różnic przy sklerozie między alkoholikami a niealkoholikami, natomiast objawy sklerozy są częstsze i cięższe u palących nadmiernie (powyżej 25 papierosów na dobę) w stosunku do ludzi wstrzemięźliwych w konsumpcji tytoniu lub też wcale nie palących. Jeśli obserwacje d-ra Fellnera znajdują potwierdzenie w kołach medycznych, konsekwencją tego będzie maksyma: alkohol nie prowadzi do zwąpnienia żył, nikotyna w większej ilości — tak.

ANGLJA KRAJEM TURYSTYCZNYM.

Według ogólnego mniemania, a także zdaniem samych Anglików, Anglja nie należy do środków turystycznych, nie może się równać pod tym względem ani ze Szwajcarią, ani z Francją czy z Włochami. A jednak jest to, jak się okazuje, błędne mniemanie, przynajmniej w świetle ostatnich cyfr. Profesor T. W. Ogilvie wykazał bowiem, iż w r. 1934 otrzymała Anglja napływ i pobytu turystów 25.573.000 funtów. Porównując zatem te trzy pozycje, dochodzi prof. Ogilvie do wniosku, iż przemysł turystyczny jest trzecią składową pozycją dochodową w ogólnym budżecie dochodów narodowych Anglii.



JAK ŚLICZNIE MŁODO WYGLĄDA

mówią o Pani, która przed chwilą musnęła twarz puszką, pokrywając ją niewidoczną warstwą subtelnego pudru Abarid. Sporządzony z cebulek lilij białej, idealnie miękki, nieszkodliwy, dobrze przylega, przywracając cerze świeżość i powab.

PUDER ABARID

# PRACOWNIA SUKIEN „MAISON IRENA”

Piotrkowska 51, tel. 236-41

poleca najnowsze modele pierwszorzędných domów paryskich

## 3 piętrowy budynek fabryczny

z tremblem i piwnice, obustronne okna, 5 sal po 360 metr. kw. oddzielne pose- sie, 1 Szed 500 metr. kw. przy ul. Dow- borczyków 6/8

do sprzedania lub do wydzierżawienia

Dom mieszkalny 3-piętrowy z piętrem przy ul. Targowej 7/9 do sprzedania oraz 3 place z fundamentami żelbetono- wemi do parcelacji. Informacji udziela Sp. Akc. MAURycy TAUMAN, ulica Dowborczyków 6/8. Tel. 190-64.



**Kupujcie z 1-go źródła**  
Wózki dziecięce  
Łózka metalowe  
Materace  
Wysielacze i sprę- żynowe „Patent”  
Wyzymaczkę  
w Fabrycznym Składzie „DOBROPOL”  
Piotrkowska 73 w podwórzu.

## LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
telef. 121-23

## DR. MED. Juljusz Kokotek

choroby wewnętrzne spec. infekcyjne  
**ul. Nawrot 34**  
tel. 264-05.  
Godz. przyj. 6-7-ej.

## DR. MED. H. WEISHOF

**Sródmiejska 5**  
tel. 162-95  
Choroby wewnętrzne, POWRÓCŁ, przyjmuje od 5-7 popoł.

## Prof. Warszawskiego Państwowego KONSERWATORJUM Bronisław Lewenstein

dojeżdża w soboty do Łodzi i prowa- dzi komplet gry skrzypcowej.  
Tel. 145-66, w sobotę i niedziele, godz. 10-2-ej.

## Administrację fabryk

i nadzór techniczny nad niemi obejmie inżynier, specjalista urządzeń zakła- dów włókienniczych, długoletni kierow- nik ruchu.  
Łaskawe zgłoszenia sub. „Kierow- nik” do biura Fuchsa, Piotrkowska 50

## Hallo!! Hallo!!

narzekają starzy, młodzi, że zegarek kiepsko chodzi. Najlepiej i najtaniej reperuje najprecyzyjniejsze zegary, zegarki, antyki, zegary fabryczne, kontrolne i elektryczne

**JAN CHMIEL**  
Zegarmistrz.  
2 Nawrot 2, róg Piotrkowskiej  
Kupuję złoto, srebro, i stare zęby.

**DYPL. NAUCZ. Paulina Helferówna**  
PILSUDSKIEGO 36, telef. 169-97,  
wznowiła lekcje gry fortepianowej.

**po 1.000.000 zł. KURT WYTRZYC**  
Kolektury  
Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listo- pada 37-a P. K. O. 68426.  
Losy i kl. 34 Loterii już do nabycia.

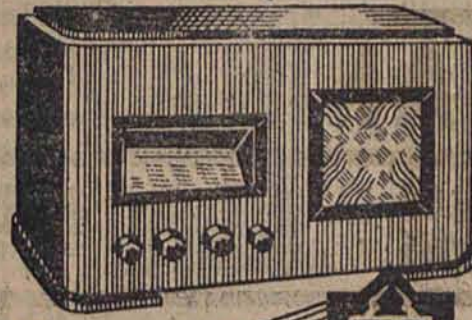
**OBRAZY** w wielkim wyborze po cenach przystęp- nych i na dogodnych warunkach. — Wielki wybór Ram do obrazów, tapet i firanek. — **OPRAWA OBRAZÓW Z. ZAGĄNCZYK**, Łódź, Fabryka Piotrkowska 158, tel. 231-91. Skład obrazów Piotrkowska 165, tel. 249-91.

# Nowa Linja

## lepsza akustyka

to tylko jedna z zalet tego nowego aparatu, który ponadto posiada:

- Głośnik Telefunken-Nawi z parabolicz- nym stożkiem, o potężnym naturalnym tonie.
- Nowy rodzaj lamp o wielkiej trwałości i równomiernej pracy.
- Cewki o żelaznym rdzeniu, dające ultra- selektywność.
- Specjalny układ automatycznie wyrów- nujący czułość.
- Kontakty platynowe i srebrne, gwaran- tujące bezszmerowy odbiór.
- 3 zakresy fal — odbiór europejskich i zamorskich stacji.



# 4-LAMPOWY Z 5<sup>ta</sup> PROSTOWNICZA

**AMBASADOR-TELEFUNKEN**  
MISTRZ TONU, PRECYZJI I FORMY

**POKAZY I SPRZEDAŻ:**  
**RADIO AUDION** Traugutta 1, tel. 153-71 (Gmach Grand Hotelu)  
**ALFA RADIO** Nawrot 1, tel. 183-60  
**„AUDIOFON”** Piotrkowska 166, tel. 156-87

**Radio Muza** Narutowicza 18, tel. 146-06  
**Sklep Elektrowni** Piotrkowska 115, tel. 134-42  
**Iskra-Radjo** Narutowicza 9, tel. 177-79

## Poszukiwane mieszkanie 6-pokojowe komfortowe, z centralnym ogrzewaniem

Oferty sub. „Mieszkanie ABC” w administracji „Republiki”

## Po powrocie z Wiednia polecam najnowsze modele pasków i biustonoszy

**D. SZENBERGOWA**  
Przejazd 6, m. 2. Tel. 105-86

## PLAC

z boczną kolejową DO WYNAJĘCIA  
Of. sub. „Plac”, do B. O. Fuchsa, Piotrkowska 50.

## Nauka i wychowanie

Od ABC. do konwersacji! Angielski, hebrajski, francuski, włoski, hiszpański niemiecki, Lekcja 1 złoty. Cegielniana 6, m. 10a.

**NAUCZYCIELKA**, absolwentka Uni- wersytetu w Brukseli udziela angiels- kiego, francuskiego, pojedynczo i w grupach. 5 zł. mies. tel. 153-75 od 11-1

**BUCHALTERKA** — kurs całkowity, opłata przystępna. Nauka pisania na maszynie 10 zł. Zaprowadzamy księgi i sporządzamy bilanse. Cegielniana 25, m. 35.

**KROJU**, szycia, krawieczyzny, bielizny wyucza najnowszym systemem, grun- townie i szybko specjalistka, dyplomo- wana mistrzyni. Nawrot 9, m. 1.

**LEKCJE** najnowszych artystycznych haftów maszynowych, szydełkowania na drutach i filet. Nawrot 9, m. 1.

**POLONISTKA** (mgr, fil.) ze znajomością języków obcych uczy języka i li- teratury 142-88, 2-4 pp.

**PO 15-letnim** pobycie zagranicą nau- czyciel (dyplom paryski) udziela an- gielskiego, francuskiego, niemieckiego. Tel. 103-12 (do 9.30 rano).

**ANGIELSKIEGO**, konwersacji i litera- tury dla początkujących i zaawanso- wanych. Korespondencje i tłumaczenia handlowe, naukowe. Kilińskiego 105, m. 28, obok parku Sienkiewicza.

## Poważna miejscowa mechaniczna pralnia poszukuje filje

Osoby, które je chcą prowadzić samo- dzielnie, proszone są o podanie zgłoszeń pod „Dobry” do admin. gazety  
**Pierwszeństwo mają reflektanci (tki) z własnym sklepem i kaucją**

## Matki!

Zapisać się  
swe  
niemowlęta  
do

„Kropki Mleka”

DO OBJĘCIA większej szarparki ba- welnianej poszukiwany spółnik z „na- tym kapitałem”. Oferty sub. „Szarparka”

**SZKOŁA TANCÓW**, prof. I. Wilezka, Piotrkowska 120, tel. 222-71 rozpoczyna dla początkujących kursy tańców: nowoczesnych we wtorek, dnia 8 paź- dziernika r. b., wirowych w czwartek, dn. 10 października r. b. Ceny przy- stepne. Kancelaria czynna od 10-2 i 4-10 w.

**KRAWCZYNI!** wykwalifikowana ubio- rów dziecińczych poszukuje takowej jako spółniczki do nowo utworzonej pracowni przy ul. 11-go Listopada 40, m. 12.

**MARJA HERCKIM ZELIGMANOWA**, właścicielka pracowni pasków, genów i t. d. powróciła Wólczańska 63, m. 8, II p.

**ZAGINĘŁA** suczka czarna (pincher) w Śróde, dn. 18 bm. Odprowadzić za wynagrodzeniem 6-go Sierpna 36. Sa- tanowska.

**PISEK** raterek zaginął wabi się Bo- buś, Odprowadzić za wynagrodzeniem Piotrkowska 51, m. 5 lub zadzwonić tel. 167-14.

**ROZMAIŁE**

**ZALESZCZYKI „LADA”** nad Dnie- stem, wrzesień, październik, pokoje słoneczne, kuchnia i dieta pie.wszor- zędna.

**„Czystość”**  
przyjmuje wykonywanie, drutowanie, broterowanie i szycie biurowe  
Czystość 4296  
Piotrkowska 14 telefon 167-48

**SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ**  
po cenach bardzo niskich.  
Przyjmuje również wszelkie reperacje

**ul. 6-go Sierpnia 76**  
m. 16, III p.

## OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło- dzi, rew. 10-go zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 paź- dziernika 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Zgierskiej 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mian- owicie: pantofli damskich, oszacowa- nych na łączną sumę zł. 960.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 21 września 1935 r.  
Komornik:  
(—) ANISEREWICZ.

Sprawa A. M. Szymanowicza, p-ko H. Mondrowiczowi.

W myśl par. 84 Rozporz. Rady Mi- nistrów z dnia 25.VI.1932 r. o postę- powaniu egzekucyjnym władz Skarbo- wych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Tomaszowie-Maz- oduje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15 października 1935 r. o godz. 10 w lokalu firmy „Wilanów”, właśc. H. A. Szeps i S-ka w Tomaszowie- Maz., ul. Kolejowa Nr. 128, odbędzie się sprzedaż z licytacji w i terminie wyżej wymienionych ruchomości:  
1) Błachy kuchenne 900 szt. 1800 zł.  
2) Drzewiczki żelazne 500 szt. 1500 zł.  
3) celem uregulowania zaległych należ- ności Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji w lokalu zobowiąza- nego.

Za Naczelnika Urzędu  
(—) Cz. Gidyński,  
kierownik działu egzekucyjnego.

Do akt Nr. Km 481/35 r.  
**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło- dzi, rew. 10-go zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 paź- dziernika 1935 r. o godz. 13 w Łodzi przy ulicy Pojezierskiej 45 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i radioaparatu osza- cowanych na łączną sumę zł. 550.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 21 września 1935 r.  
Komornik:  
(—) ANISEREWICZ.

Sprawa Tow. „Przezorność”, p-ko Alfredowi R. Heuslerowi.

WKRÓTCIE nastąpi otwarcie

CUKIERNI! która obfitować będzie w znane ze swej dobroci przedniej jakości wyroby cukiernicze

firmy Józef Piątkowski

Przy ul. Piotrkowskiej 271 pod firmą „TOMASZ” Wymienita czarna kawa. Wielka ilość czasopiem — Rendez-vous eleg. świata

CENY NISKIE FUTER — WIELKI WYBÓR

B-cia F. i J. PIETRUSZKA PIOTRKOWSKA 84 TELEFON 142-88 SPECJ. DZIAŁ sukiennej Konfekcji Damskiej WYKONUJEMY WSZELKIE ROBOTY KUŚNIERSKIE Z POWIERZONEGO MATERJAŁU WE WŁASNEJ PRACOWNI

FOTO-ALBUMY

ceny niższe 20% A. J. OSTROWSKI i S... — Piotrkowska 55, tel. 203-54

JANINA ZELIKMAN

Powróciła i poleca w wielkim wyborze najnowsze modele paryskie sukien, kostjumów i okryć POŁUDNIOWA 18 tel. 183-27, godz. 11-19

SALON MÓD „ALA” MONIUSZKI 2 tel. 216-44 Front i p.

Diugoletnia starsza panna f. SYR-KISOWEJ usamodzieliła się i poleca najnowsze paryskie modele po cenach przystępnych

PŁASZCZE MUNDURKI dla uczenie i uczeni po cenach przystępnych B. Jakubowicz Pomorska 6

Prof. Marja Weissowa Po powrocie wznowiła lekcje gry fortepianowej ul. Narutowicza 32. — Tel. 175-95 MIESZKANIA trzy- i cztero-pokojowe wraz z hollami, nowoczesnie urządzone z wszelkimi wygodami w nowobudującym się domu przy ul. Bandurskiego u wylotu Al. Kościuszki, wraz z centralnym ogrzewaniem, bieżącą ciepłą i zimną wodą, chłodniami, dźwigami elektrycznymi — na różnych piętrach do wynajęcia Informacje na miejscu, lub tel. 132-06, 132-04 i 132-14.

REFORMACKIE pigułki ZAKONNIK znane od 1602 roku. Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyszcza krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie. 1 do 2 pigulek na noc. Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”. Bez forsy niema radości. Bez „OLLA” niema pewności! „OLLA” Gum..?

Specyfikiki ziołowe OSKARA WOJNOWSKIEGO Ziola przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby znak słowny „CHOGAL” Ziola przeciwko cierpieniom przewodu pokarmowego znak słowny „IROTAN” Ziola przeciwko wymiotom, oraz atonii kiszek znak słowny „GARAN” Ziola przeciwko chorobom płucnym i błednicy znak słowny „ELMIZAN” Ziola przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi znak słowny „ARTROLIN” Ziola przeciwko niedomaganiom skrofulicznym znak słowny „TIZAN” Ziola przeciwko chorobom nerek i pęcherza znak słowny „UROTON” Ziola przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji Kapsle siarkowo-roślinne znak słowny „SULFOBAL” są do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Broszurki informacyjne OSKARA WOJNOWSKIEGO o specyfikach ziołowych wysła BEZPŁATNIE Oskar Wojnowski, Warszawa — ul. Hortensja 3, m. 4.

DZIAŁ LEKARSKI

PORADNIA WENEROLOGICZNA PIOTRKOWSKA 45 tel. 147-44. LECZ. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I SEKSUALNYCH. Kobiety i dzieci przyjm. kobieta-lekarka CZYNNA od 9 rano do 9 wieczorem. PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. H. Gutsztadt AKUSZER-GINEKOLOG powrócił i przeprowadził się na ul. ZACHODNIA 66, telef. 129-52. Przyjmuje od 11-1 i od 5-7 wiecz.

DR. MED. M. Jakubowicz POWRÓCIŁ, Południowa № 9 Telefon 109-71 przyjmuje od 10-ej do 12-ej i od 4-ej do 6-ej.

Dr. med. J. Gersztajn Specjalista chor. oczu powrócił Traugutta 12, tel. 175-10 przyjmuje od 11-2 i od 5-8.30 wiecz.

Dr. Reicher Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych Południowa 28. Tel. 201-93 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.

DR. MED. Lucja Makower CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (Koblety i dzieci) WÓLCZAŃSKA 117, tel. 149-39, przyjmuje od 9-11 i od 6-8 w., niedz. i święta od 9-12-ej.

Dr. med. DOROTA LEWY powróciła Chor. płóc prześw. etlele na miejscu Narutowicza 30 tel. 214-75, przyjmuje od 5-7

Dr. MED. A. Kacnelson CHOR. NERWOWE. POWRÓCIŁ. PIOTRKOWSKA 82 Tel. 164-19. Przyjmuje od 6-8 wiecz.

PRZYCHODNIA Wenerologiczna leczenie chor. weneryczn. i skórnych ZAWADZKA 1 telef. 122-73. Stacja Zapobiegawcza czynna od 9 rano do 9 wiecz. PORADA 3 ZŁOTE.

LEKARZ - DENTYSTA F. Kopciowska POWRÓCIŁA. Przyjmuje od 9-3-ej Gdańska 37, tel. 232-55 od 4-7-ej w Lecznicy Piotrkowska 294 tel. 122-89

DR. MED. Z. DATYNER CHOR. NEREK, PECHERZA I DRÓG MOCZOWYCH Zachodnia 59-a telef. 148-95 przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

DOKTOR H. SZUMACHER CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Piotrkowska 56 tel. 148-62. Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED. Al. Kopciowski POWRÓCIŁ. Gdańska 37 tel. 232-55 przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

DOKTOR KLINGER powrócił SPEC. chor. SEKSUALNYCH wenerycznych i skórnych (włosów) Andrzeja 2 tel. 132-28 przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

Dr. Jan Polak CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE. Gabinet Elektro i światłolecznicy. ul. NAWROT Nr. 7 Tel. 164-21. godz. przyjęć 5-7

DOKTOR A. S. Tenenbaum Piotrkowska 109 tel. 22025 powrócił

DR. MED. Alfred LEWY CHOROBY WEWNĘTRZNE POWRÓCIŁ. Godziny przyjęć 3-4 i 6-7 PIŁSUDSKIEGO № 51, Tel. 241-98

Dr. MED. A. Kleszczelski CHIRURG - UROLOG chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych. Narutowicza 16 (PIŁSUDSKIEGO 76) Telefon 127-79 przyjmuje od 4-6 po poł.

Centralna lecznica zębów PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83 Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-12. Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen. Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ZADZIEWICZ

WYTWORNY PAN NOSI PALTO „EVICO” PALTA już od 7.55. u S. Ewigkeita Narutowicza 6 Bogaty wybór palto w najlepszych gatunkach.

BYLI PRACOWNIK FABRYKI WAWEL. BAWEL, znający tkactwo, administrację fabryczną, sprawy podatkowe i bezpieczeństwa, POSZUKUJE POSADY Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty sub. „Bawel” na.

Dyplomowana pielęgniarka ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6 Tel. 151-72. Wykonuje zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, bańki, pilawki i opatrunki chirurgiczne.

Do akt Nr. XII Km 73/35 OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41 na zasadzie art. 100 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 października 1935 r. o godz. 12,30 w sali publicznej licytacja ruchomości, a mianowicie: 200 tuzinów pończoch, cowanych na łączną sumę zł. 1000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie oznaczonym. Łódź, dn. 12 września 1935 r. Komornik: (—) L. NABOROWSKI.

Jeżeli nie Szyller = Szkolnik, to któż inny potrafiłby szczegółowo określić Twój charakter, zdolności i przeznaczenie? Szyller = Szkolnik jest Redaktorem pociągającego piśma „Świat” (Wiedza Tajemna), autorem wielu prac naukowych, posiada szereg protokołów Towarzystwa Naukowych stolicy. Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz marańle, potrzebujesz dobrej rady, przyjdź, a poznasz kim jesteś, kim być możesz. Dowiesz się jak żyć, postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi jeżeli wątpisz, nie masz czasu, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, a otrzymasz próbną analizę-horoskop bezpłatnie. Nie przysyłaj żadnego wynagrodzenia, lecz na koszt rości i kancelaryjne załącz 1 zł. (znaczkami pocztowymi). Ogłoszenie zamieścić. Warszawa Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Żorawia 47 m. 2.

OGŁOSZENIE. Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Łodzi zakupi około 150 kwintali siana z traw słodkich i innych gatunków, oraz około 500 kwintali owsu jednolitego. Oferty z podaniem ceny łącznie z dostawą do Komnego Oddziału P. P. w Łodzi, wraz z załączonym dowodem wpłaty wadium w wysokości 5 procent ceny dostawy, winny być nadsyłane w zapieczętowanych laskach kopertowanych z napisem „Oferta na dostawę siana” do referatu gospodarczego Komendy Wojewódzkiej P. P. w Łodzi, ul. Moniuszki Nr. 2, pokój 12, gdzie referenci na dostawę mogą zasięgać w sprawie bliższych informacji. Komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 15 października r. b. o godz. 10-ej, przy czym obecność reflektantów na dostawę wraz z próbkami siana, w związku z możliwością ustnego przetargu jest pożądana.

**BÓLACH GŁOWY**  
STOSUJE SIĘ PROSZKI  
**PSZCZOŁKA**  
FARMACEUTYCZNE „POLLABOR” WARSZAWA

Najtaniej tylko  
w najstarszej firmie  
**I. B. WOŁKOWYSKI**  
Narutowicza 11, tel. 137-70  
Wózki dziecięce, Łóżka metal-  
polowe, Materace różne, Wyży-  
maczki, Lodownice i t. p.  
Firma egz. od 1896 r.

Przyjechał na  
krótki czas!  
Wszelkowi  
slawy psych. telep. i sugest  
**WŁ. MESSING**  
który odsłania tajemnicę każdego człowieka.  
Kto pragnie  
poznać właściwości swego charakteru,  
odkryć uśpione zdolności, dowiedzieć  
się o przeszłych, teraźniejszych i przyszłych losach  
swego życia, winien skorzystać ze sposobności i odwie-  
dzić bezzwłocznie MESSINGA, wybitnego znawcę tajem-  
nic życia ludzkiego.  
Piotrkowska 62, ront. m. 7; przyjmuje od 10—113—8 w.

**PRZEDSZKOLE** „Dom Dziecięcy”  
syst. Montessori  
**W. KAPLANÓWNY**  
PIOTRKOWSKA 94  
parter lewa of.  
Przyjmuje się zapisy codziennie prócz niedziel od 11—2  
i 4—6. Języki obce dla dzieci. Zajęcia przed i popołud-  
niu. Początek zajęć 10-go września r. b.

Oszczędzisz bieliznę, czas  
UZYWAJĄC  
**Henko**  
DO  
MOCZENIA  
BIELIZNY

**Na raty PHILIPS-RADJO Grimm Suk. i Kamiński**  
w Warszawie,  
FOTO-KODAK (zł. 10 miesięcz. Gramofony (Gloriaphone) IV oddz. Łódź, Piotrkowska 64, tel. 206-26

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Lokale**

Zł. 86 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią z wygodami,  
Zł. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią,  
3-4-5-6-7 mieszkania,  
Pokoje meblowane od zł. 20.—  
„ZENIT”, Piotrkowska 82, telef. 260-25  
KOMFORTOWE 1-2 eleg. umeblowane  
pokoje, łazienka, telefon dla przy-  
jezdnych, oddam. Piotrkowska nr. 81,  
front 1 p. m. 5.  
Pokoje z kuchnią wyremontowane  
Ola 23, kwartalnie 280 zł. Tel. 111-60  
Szkolny 3-4.  
SKLEP z pokojem i kuchnią i 2 pokoje  
z kuchnią i wygodami od zaraz do  
wynajęcia, ul. 6-go Sierpnia 10. 29  
MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz  
duży sklep z wszelkimi wygodami.  
Gaz, elektryczność, łazienka, Czyszniki.  
Park miejski pośród bloków.  
Wiadomość: Administracja Nieruchomości  
Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24,  
Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11.  
Pokoje z kuchnią z wszelkimi wy-  
godami do wynajęcia przy ul. Koper-  
nika nr. 49. Wiadomość: tel. 114-82,  
godz. 3-4, lub Krakowski, Zagajniko-  
wa 26. 29  
SKLEP wraz z przylegającymi: poko-  
jem, kuchnią i wygodami, 2 pokoje i  
kuchnia wraz z wszelkimi wygodami  
do wynajęcia przy ul. Pomorskiej 99.  
Informacje na miejscu lub tel. 114-82,  
godz. 3-4. 29  
KOMFORTOWE świeżo wyremontowa-  
ne mieszki, 5 i 6 pokojowe, hol, cen-  
tralne ogrzewanie, boiler różne szafy,  
oraz 3 pokojowe z wszelkimi wygo-  
dami do wynajęcia przy ul. Narutowi-  
cza obok Placu Dąbrowskiego, telefon  
153-55. 29  
BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje  
umeblowanego pokoju przy rodzinie z  
używalnością kuchni, ewentualnie bez.  
Oferty do Administracji pod „H.H.” 30  
Pokoje dla Pana wsz. wygody z u-  
żywalnością lub bez. Gdańska 61, m. 7  
od 3-5 pp. tel. 147-97. 29  
3 POKOJE z kuchnią z wygodami do  
wynajęcia od zaraz. Wiadomość na  
miejscu. Piotrkowska 35 u dozorecy.  
Pokoje umeblowane niekrepujący, bar-  
dzo tanio do wynajęcia. Dowborczy-  
ków 26, m. 5, 1 petro front. 29  
Pokoje frontowy z wygodami z kory-  
tarza do odnajęcia. Wiad.: Cegielniana  
42, m. 3 (dom Wutkego) od godz 9-3.  
2/10  
GARSONIERY poszukuje od zaraz.  
Oferty sub. „A. Z.”  
LOKAL fabryczny 160 lub 200 mtr.,  
centrum Piotrkowskiej do oddania.  
Oferty sub. „Koncesja 1935”.  
DUŻY pokój o oknie i balkonie z  
wszystkimi wygodami dla pojedyn-  
czej osoby do wynajęcia. Cena przy-  
stępna. Mielczarskiego 16, m. 11.  
2 POKOJE częściowo umeblowane  
dwuokienne, słoneczne, 1 piętro, ła-  
zienka, telefon, wynajmę, Gdańska 46,  
m. 17 od 3-5  
NA BIURO 2 pokoje remont. Piotrkow-  
ska 7, 1 p. Wiadomość u dozorecy.

**Kupno i sprzedaż**

5-cio POKOJOWE ładne mieszkanie w  
czystym spokojnym domu, front 1-sze  
p. do wynajęcia, ul. P.O.W. 3.  
POSZUKUJE bardzo dużego pokoju z  
wygodami bez mebli najwyżej II pię-  
tro. Oferty „Duży”.  
MEBLE okazynie do sprzedania ga-  
zomierz, lampy, samowar, sprzęty do-  
mowe. Slenkiewicza 29, m. 8.  
SPRZEDAM budkę z węglem, sklepik,  
mieszkanie 500 złotych. Ulica Siera-  
kowskiego 37, m. 17.  
ORYGINALNY perski dywan (Afghan)  
rozmiar 310x640 bardzo tanio do  
sprzedania. Ed. Beyer, Piotrkowska  
nr. 102.  
SPRZEDAM sklep spożywczy z powo-  
du wyjazdu. Adres: w Administracji  
Republiki.  
OKAZYNIE sprzedam domek nowy  
o kilku pokojach, Odyńca 55. Wiado-  
mość ul. Prez. Narutowicza 77 b, u  
właściciela.  
SPRZEDAM 6 mórg ziemi w pobliżu  
Łodzi, z inwentarzem żywym i mart-  
wym. Wiadomość: Łódź, Wólczańska  
255, m. 16, Sobala.  
SPRZEDAM sypialkę brzoza, stół i  
krzesła orzechowe, przyjmuje obstaluk  
ki. Stolarska Zeromskiego 25.  
DO SPRZEDANIA okazynie tanio no-  
woczesna sypialnia, Moniuszki 11, m. 5  
front tel. 133-56. Od 3-6 pp.  
PIEC kąpielowy wanna lub sam piec  
używany kupie. Oferty sub. „Wrze-  
sień” do Admin. Republiki.  
SKLEP spożywczy w centrum miasta  
położony oraz magiel elektryczna z  
powodu wyjazdu zaraz do sprzedania.  
Wiadomość w Administracji.  
FRYZJERSKI zakład damski, męski (ła-  
dnie urządzone) z mieszkaniem sprzed-  
am tanio powód wyjazdu. Wiadomość  
w Republice.  
KUPIE powóz jednokonny. Oferty —  
Zduńska Wola, Dr. M. Gelbart.  
MASZYNE do pisania Remington model  
12, sprzedam tanio. Oferty do Re-  
publiki pod „Remington”.  
SPRZEDAM fortepian w dobrym stanie  
zł. 300.— Kilińskiego 213, m. 18, od  
godz. 16—20-ej.  
PIANINA z gwarancją, tanio w firmie  
E. Weibach, Piotrkowska 154, telefon  
141-96  
KUPIE używaną maszynę do pisania.  
Dzwonić tel. 170-05.

**Nauka i wychowanie**

BUCHALTERJI podwójnej nauczam  
gruntownie w ciągu miesiąca z gwa-  
rancją samodzielnego prowadzenia  
ksiąg, miarodajnych dla władz. Cena  
bardzo przystępna. Nauka pisania na  
maszynie zł. 10. Wólczańska 41, m. 32.  
ANGIELSKIEGO i hebrajskiego udzie-  
la tanio rutynowany nauczyciel, zbi-  
turjent hebr. gimnazjum, Tel. 140-68  
lub zgłosić się Lipowa 43, pr. ofic. 1 p.  
ANGIELSKIEGO konwersacji i litera-  
tury udziela rutynowany nauczyciel.  
Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, co-  
dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.  
JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-  
CUSKIEGO — gruntownie udzielał,  
gramatyka, literatura, konwersacja,  
handlowa korespondencja. Tel. 174-26,  
od godziny 9 do 11 rano.  
M-elle CORDIER Francaise donne Le-  
cons 15 rue Ogrodowa chez Madame  
Poznańska. 29  
DYPLOMOWANA paryżanka udziela  
lekcji francuskiego: Literatura, Gram-  
matyka, Konwersacja. Pomoc szkol-  
na. Ceny przystępne. Południowa 20,  
m. 20, parter. 1-sza oficyna lewa.  
LEKCYJ i korepetycji udziela rutyn-  
owany nauczyciel. Zapóźnień  
metoda skróconą. Przygotowuje do  
wszelkich egzaminów (matury). Spe-  
cjalność: matematyka, polski. Wól-  
czańska 29 m. 1, front, parter.  
MISS MARY udziela angielskiego,  
francuskiego, niemieckiego. Złatwia  
wszelką korespondencję. Przyjmuje  
10-2, 4-8. Piotrkowska 24, m. 7.  
PRZEDSZKOLE i komplety przygoto-  
wawcze, P. Domanowiczówny. Zapisy  
dzieci 10-1, 4-6, Zakątna 85, m. 3.  
BEZPŁATNIE nauczę fachu dziewczyn  
ki wzamian za pomoc w pracy. Po  
trzech miesiącach placę Moniuszki 1,  
m. 5.  
PRZEDSZKOLE i komplet przygoto-  
wawczy Hildebrandówny, P. O. W. 3,  
tel. 243-80. Zajęcia już się rozpoczęły  
EUCHALTERJI z pisaniem na maszy-  
nie gruntownie wyuczam za 25 zł. Ste-  
nografia, korespondencja, arytmetyka,  
w b. m. 20 proc. taniej, Kilińskiego 50,  
m. 45.  
Zagubione dokumenty  
3 WFKSLE blanko z wystawienia Z.  
Zalcmana dwa po 100, jeden na 50 zł,  
i 2 w. z wystawienia Piotra Kujana po  
25 zł. pl. 5.X i 5.XI na zlecenie Z.  
Zalcmana, weksle unieważniam, Zalc-  
man.  
ZGUBIONO poświadczenie o złożeniu  
dokumentów na Uniwersytecie War-  
szawskim na nazwisko Z. Abramsona,  
6-go Sierpnia 37.  
WÓJCIK OLGA zagubiła bilet służbo-  
wy KEL. z sakiewką, uczciwego zna-  
lącę uprasza się o zwrot za wynag-  
rodzeniem, Piaseczna Nr. 23, m. 8,  
front.  
JANINA ROSENBERG, uczennica Miejs-  
kiej Szkoły Pracy, zgubiła legityma-  
cję szkolną.

**Posady**

PRACY poszukuje jakiegokolwiek: biu-  
ralistki, kasjerki, ekspedientki sklepo-  
wej na przychodnią do dzieci i t. p.  
Posiadam świadectwo 7 klas gimnaz-  
jum, znajomość języka niemieckiego,  
francuskiego i esperanta. Łaskawe  
zgłoszenia do Administracji Republiki  
pod „A. Z.” 29  
WYKWALIFIKOWANA krawcowa  
szycie w lepszych domach prywatnych.  
Posiada pierwszorzędne referencje. —  
Oferty proszę sub. „Wykwalfikowana”  
POTRZEBNA do pudelek pierwszorzę-  
dania siła, Kronenberg, ul. 28 p. Strzel-  
kaniowskich 3, m. 7.  
ENERGICZNA sprzedawczyni (chrze-  
ścijanka) branży konfekcji damskiej,  
miej przeczni, władająca polskim, nie-  
mieckim, poszukiwana „Celib”, Piotrk-  
owska 117.  
STENOTYPISTKA buchalterka, pierw-  
szorzędne referencjami, kilkuletnią  
praktyką szuka posady ew. pół dnia.  
Rei „Zdolna”.  
BIURALISTKA posiadająca praktykę  
biurową, poszukuje posady. Wymaga-  
nia skromne. Referencje tel. 249-59.  
PEWNY ZARÓBEK. Akwizytorce po-  
szukiwane na Łódź, 6-go Sierpnia 43,  
„Piękność”, godz. 16-18.  
PRZYJEZDZA poszukuje kondycji. —  
Skromne wymagania. Oferty do Re-  
publiki dla „Przyjezdnej”.  
ZDOLNA ekspedientka poszukuje po-  
sady. Warunki skromne. Oferty Pił-  
sudskiego 74, m. 20.  
INTELIWENTNA młoda osoba, dobrze  
reprezentująca się, przyjmie posadę u  
lekarza, kasjerki lub innej. Łaskawe  
zgłoszenia do Administracji sub. „Su-  
mienna”.  
POSZUKIWANA nauczycielka dla  
dziewczynki 15-letniej na pół dnia ze  
znajomością niemieckiego i francuskiego.  
Wymagany zakres szkoły średniej  
Zgłoszenia pod „Natchmiast”.  
POSZUKUJEMY akwizytorów do  
sprzedaży wiecznych piór na raty. —  
„Golden Arrow”, Kilińskiego 61.  
POTRZEBNA osoba do gospodarstwa,  
umiejąca obchodzić się z małym dzie-  
kiem — na wyjazd na prowincję. Ot-  
z podaniem referencji do Administracji  
sub. „Natchmiast”.  
TECHNIK-dentystyczny poszukiwany,  
Oferty do Republiki pod „Samodzielny”.  
POSZUKIWANA nauczycielka wycho-  
wawczyń do dziewczynki w wieku  
szkolnym. Oferty z podaniem telefonu  
pod „Zdolna”.  
JEDNA z najpoważniejszych krajo-  
wych fabryk chemicznych (wyroby  
szkolne i biurowe) poszukuje stalego,  
przedstawiciela na zasadach prowizji  
na in. Łódź i najbliższą okolicę ze sta-  
łą siedzibą w Łodzi. Pożądany bran-  
zysta. Koniecznym jest zabezpieczenie  
i 1-szorzędne referencje. Zgłoszenia  
kierować do Admin. Republiki pod  
„Kresy”.  
POTRZEBNA sprzedawczyni do kon-  
fekcji damskiej. Zgłosić się „Warszaw-  
ska Konfekcja”, Piotrkowska 167  
KONDYCJI poszukuje w kulturalnym  
domu Zajmę się wychowaniem i po-  
mocą w nauce. Oferty sub. „Referen-  
cje”.  
Malrymonialne  
SYMFIATYCZNA panna, mająca żawód  
i dwa tysiące złotych, Pozna izraelitę  
w celu matrymonjalnym. Oferty do  
Administracji sub. „Samodzielna”

